

Za 24 godz. rozruch WP-4 — największej jednostki w polskim hutnictwie

(Inf. wł.) Już jutro, 16 dni przed terminem, zgodnie ze zobowiązaniem, podjętym przez budowlano-montażowe złoże w Kombinacie im. Lenina, winien ruszyć nowy wielki piec nr 4. Jest on największą jednostką produkcyjną w polskim i europejskim hutnictwie.

Z terenu wielkiej budowy, od kierownika rozruchu mgr inż. Ryszarda Gajera — dyr. technicznego PPBHL, otrzymaliśmy kolejną, przedostatnią meldunek: — Praca przebiega na ogół sprawnie, od kilkunastu godzin urzędzenia załadowcze wielkiego pieca przechodzą ponownie próbę rozruchową, trwa budowa pomostu wewnątrz pieca w celu jego załadunku. Obecnie usuwają się ostatnie usterki i porządkuje cały kompleks budowy.

Prace przy WP-4 prowadzi grupa rozruchowa pod kierunkiem inż. inż. Ochałka, Fofasińskiego, Wójcickiego, mistrza Wordliczka i brygadysty Prokopowicza. W hali lejnicy brygady białych murarzy z Przeds. Pieców Przemysłowych pod kierunkiem inż. Descha, kończą ostatnie wymurówki ogniowate.

W obiekcie maszyny rozlewniczej inż. Stawowczyk i ob.

Chorobik z rozruchu przygotowują już urządzenia na przyjęcia pierwszej surówki. Brak wody przez tylko kilka godzin może doprowadzić do zniszczenia hutniczych kółosów (chłodzenie). Odnotujemy więc nowy sukces: w tunelu energetycznym brygady PIP-u ukończyły zwycięsko budowę II rurowodu wody przemysłowej i obecnie prowadzi przełączenia wodne sieci zasilającej piece. Wyróżniają się tu brygady Iżkowskiego, Czajowskiego, Mazura, a czele z mistrzem Janiszewskim i inż. Barłowskim — kier. od.

(mlk)

Prokurator zażądał kary śmierci dla Eichmanna

JEROZOLIMA (PAP)

Prokurator naczelny Gideon Hausner zażądał kary śmierci dla Adolfa Eichmanna — na 120 sesji trybunału, która rozpoczęła się w środę po południu.

Prokurator Hausner podkreślił, że „dla człowieka, który był głównym sprawcą krwawej roboty eksterminacyjnej, nie może być innej kary, niż kara śmierci”.

Ustawa, na mocy której sądzony jest Eichmann, nosząca nazwę „ustawa o karach dla nazistów i ich współpracowników”, przewiduje tylko karę śmierci i dlatego — oświadczył prokurator Hausner — sąd ma obowiązek karę tę wymierzyć.



Zakończono budowę Elektrowni Skawina

(Inf. wł.) Jak nas informuje dyrektor naczelny Elektrowni Skawina tow. mgr inż. Z. Łosiak w dniu wczorajszym o godz. 12,35 został włączony do sieci państwowej na 2 dni przed terminem, siódmy turbogenerator o mocy 50 MW. Obecnie największa w kraju elektrownia Skawina posiada moc 551,5 MW.

Poprzez włączenie siódmego turbopozostu do sieci zakończono w zasadzie budowę e-

lektrowni skawinijskiej. Pozostały tu tylko do ukończenia urządzenia pomocnicze.

Goście z dalekiej Korei — w Krakowie

Zawitał do Krakowa bawiący w Polsce Zespół Pieśni i Tańca z Korei wraz z delegacją, na czele której stoi przewodniczący Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, przewodniczący Koreańskiego Związku Literatów — minister Song Jon. W skład delegacji oprócz dyrektora i kierownika Zespołu Pieśni i Tańca Ko Sek San wchodzi także człowi kompozytorzy, pisarze i działacze kulturalni. W środę rano w salach MRN odbyło się spotkanie gości koreańskich z przedstawicielami władz, na które przybył m. in.: I sekretarz KKM PZPR tow. Andrzej Kurz, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa dr Jan Garlicki, kierownik Wydziału Nauki, Kultury i Oświaty KW PZPR B. Kędziorek, kierownicy wydziałów kultury Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Nasz pobyt w Polsce — oświadczył minister Song Jon — był krótki, mimo to wydatnie przyczynił się do zacieśnienia przyjaźni między naszymi narodami. Bardzo jesteśmy zadowoleni, że mogliśmy odwiedzić Kraków, to miasto pełne nie tylko kulturalnych, lecz także rewolucyjnych tradycji. W imieniu delegacji kulturalnej Korei składam gorące podziękowanie za serdeczne przyjęcie.

(Inf. wł.) Do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie wpłynął akt oskarżenia przeciwko 11 osobom odpowiedzialnym za nadużycia przy budowie Fabryki Aparatów Pomiarowych w Krakowie. Głównymi oskarżonymi są: Zdzisław Ciecchański i Paweł Łowczowski. Pierwszy był kierownikiem budowy Fabryki Aparatów Pomiarowych z ramienia Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, a drugi technikiem budowlanym. Akt oskarżenia zarzuca im, że na przestrzeni od grudnia 1957 roku do maja 1959 roku działając wspólnie przyczynili się do kosztów ponad 174 tys. zł, a ponadto sam Ciecchański oskarżony jest o przywłaszczenie sobie pewnej kwoty pieniężnej. Pozostałi oskarżeni odpowiadają za to, że dopomogli Ciecchańskiego i Łowczowskiego do zagarnięcia wymienionych kwot. Tak np. inż. Zbigniew Gesing o-

skarżony jest o to, że jako inspektor nadzoru zatwierdził faktury bez ich kontrolowania przez co naraził przedsiębiorstwo na nadpłatę wynoszącą przeszło 3.390 tys. zł. Listy płac winna była sporządzać referenta rachuby — chce jednak ułatwić sobie pracę nie sporządzała osobliście tych list i nie dokonując wypłat osobliście — stworzyła możliwość przywłaszczenia sobie wspomnianych kwot przez Ciecchańskiego i Łowczowskiego. W kwocie nadpłaty mieścił się również 1.881.308 zł, wypłacone niesłusznie pracownikom fizycznym z tytułu rzekomo wykonanych prac. Wysoki „prezór” pociągał za sobą wypłacanie premii pracownikom umysłowym.

W akcie oskarżenia jest także mowa o tym, że inż. Zdzisław Ciecchański otworzył trzy księżeczki oszczędnościowe, biorąc udział w losowaniu samochodów. Główny oskarżony nie przyznał się w czasie śledztwa do winy, natomiast Łowczowski, Stanisław Kora i inni spośród 11 oskarżonych — przyznają się do zarzutów zawartych w akcie oskarżenia, starając się równocześnie częściowo przerzucić odpowiedzialność na inne osoby. (x)

Przed występem powitał zespół koreański kierownik wydziału kultury RN m. Krakowa mgr F. Kuduk, a odpowiedział mu minister Song Jon. Na wczorajszym spektaklu koreańskiego zespołu pieśni i tańca był obecny również wiceminister kultury i sztuki K. Rusinek.

Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
KraKow, czwartek 14 grudnia 1961 r.
Rok XIII
Cena 50 gr
Wyd. A'
Nr 296 (4217)
ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Posiedzenie Rady Ministrów

- Załatwienie spraw obsługi prawnej przedsiębiorstw
- Za sprawozdania niezgodne z prawdą — kary
- Projekt ustawy o obywatelstwie polskim

WARSZAWA (PAP)

Na posiedzeniu w dniu 13 bm., Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie amortyzacji środków trwałych. Uchwała ta ustala przepisy, normuje zasady obliczania amortyzacji dla jednostek państwowych i spółdzielczych, działających według zasad rachunku gospodarczego.

Podjęto uchwałę w sprawie obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń oraz banków państwowych. Uchwała określa kwalifikacje radców prawnych, ich obowiązki i uprawnienia, czyniąc zażądanie potrzebne uprządkowania i usprawnienia obsługi prawnej jednostek gospodarki państwowej.

Rada Ministrów rozpatrzyła również i postanowiła przedłożyć Sejmowi kilka projektów ustaw:

Projekt nowelizacji przepisów postępowania w sprawach cywilnych zmierza do zmiany niektórych przepisów o jurysdykcji i właściwości rzeczowej sądów powszechnych, do uregulowania sprawy uznawania zagranicznych orzeczeń sądowych oraz usprawnienia postępowania egzekucyjnego, zwłaszcza gdy chodzi o rozszczenia alimentacyjne. Projekt ustawy o organizacji statystyki państwowej reguluje całokształt podstaw organizacyjnych statystyki państwowej. Oporując się na zasadzie centralizacji badań statystycznych, przewidzianych dla potrzeb sprawozdawczości państwowej oraz dla potrzeb planowania gospodarczego, projekt przewiduje utworzenie odrębnych terenowych organów statystycznych. Projekt przewiduje także stosowanie sankcji za składanie sprawozdań niezgodnych z prawdą, nieprawidłowych lub niereternowych.

Projekt ustawy o drogach publicznych scala w jednolitym akcie prawnym wszystkie dotychczas obowiązujące, a ustalone w szeregu aktów normatywnych podstawowe przepisy z zakresu drogownictwa i uchyla dotychczasowe przestarzałe przepisy. Projekt reguluje podział dróg na kategorie, zasady utrzymania i ochrony dróg publicznych oraz właściwość organów w tych sprawach.

Projekt ustawy o nowym statku w Gdańsku

GDANSK (PAP)
13 bm. o godz. 9.40 wybuchł groźny pożar na gotowym do przekazania armatorowi „Istoty” sęciennym M/S „Maria Konopnicka” stojącym przy jednym z nabrzeży Stoczni Gdańskiej. Korrespondent PAP podaje: Pożar na M/S „Konopnicka” wybuchł w kilka minut po godzinie 9. Gdy przybył na miejsce wypadku, pracowało już kilkanaście oddziałów straży pożarnej. Ogień objął całą maszynownię i szybko rozprzestrzenił się na pomieszczenia załogowe i nadbudówki. Nad statkiem unosił się gęsty kłęby dymu, wydobywające się spod pokładu. Ogień uniemożliwił natychmiastowe opuszczenie wnętrza statku przez pracujących tam robotników. Są śmiertelne ofiary w ludziach. Działym ratowniczym po wleogodzinnej akcji prowadzonej z ogromnym poświęceniem udało się w godzinach popołudniowych ugasić pożar. Wskutek zalania pomieszczeń statku ogromnymi masami wody — ponad 1000 ton wody — znalazło się we wnętrzu statku — M/S „Konopnicka” — przechyliła się znacznie na jedną stronę, a istniejące przypuszczenia, że w zalanych pomieszczeniach mogą znajdować się dalsze ofiary pożaru. Na statku trwają prace związane z wypompowywaniem wody. Kontynuowane one będą przez całą noc i 14 bm. aż do ostatecznego usunięcia wody. Jak wynika ze wstępnych oględzin strażnicy prowadzonego pożarem są bardzo poważne. Prawie zupełnie wypaleniu uległo śródokręcie. Przyczyną i okolicznościami pożaru bada specjalna komisja pod przewodnictwem wiceministra przemysłu ciężkiego — A. Czechowicza.

Z ostatniej chwili
Według informacji, uzyskanych w późnych godzinach wieczornych przez korespondenta PAP w Gdańsku, liczba ofiar, które poniosły śmierć podczas pożaru na statku „Konopnicka”, wyniosł 19 osób.

Uwaga — gołoledź
Zmienne warunki atmosferyczne i występująca na szosach województwa krakowskiego gołoledź, stała się niebezpieczna dla kierowców. W dniu 11 bm. w Limanowej kierowca Ludwik Czarnara prowadząc samochód przywodził do skutku kolizję z osobą, a skutkiem kolizji wpadł z samochodem do rowu. Kierowca i trzy osoby doznały obrażeń, przebywają w szpitalu w Limanowej. (z)



Uchwała w sprawie popularyzacji uchwał XXII Zjazdu KPZR oraz IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR

Plenum KW i KKM PZPR w Krakowie po wysłuchaniu informacji na temat XXII Zjazdu i IX Plenum KC PZPR stwierdza co następuje: XXII Zjazd KPZR posiada historyczne znaczenie dla całego obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu robotniczego, dla sprawy pokoju i postępu na świecie.

Jego szczególne znaczenie polega przede wszystkim na tym, że uchwały o pierwszym w dziejach ludzkości praktyczny program zbudowania społeczeństwa komunistycznego.

XXII Zjazd odwołując do przeszłości zapoczątkowane przez XX Zjazd KPZR w sposób decydujący rozstrzygnął sprawę dalszego rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej i socjalistycznej demokracji w rozwoju życia państwowego.

XXII Zjazd odwołując nowe przykłady samowoli i bezprawia nierozłącznie związane z kultem jednostki, dał równocześnie wyraz woli całej KPZR całkowitego przezwyciężenia jego następstw.

Uchwalony na XXII Zjeździe nowy statut partyjny gwarantuje w praktyce przestrzeganie leninowskich norm życia partyjnego, dalszy rozwój demokracji wewnątrzpartyjnej, wyklucza możliwość nawrotu do metod okresu kultu jednostki i zapewnia ścisłą więź partii z całym narodem.

Zasadnicze znaczenie uchwał XXII Zjazdu dla całego światowego ruchu robotniczego polega przede wszystkim na ostatecznym ugruntowaniu międzynarodowych zasad solidarności i równości w stosunkach między państwami socjalistycznymi i partiami komunistycznymi; na ponownym podkreśleniu tezy o możliwości pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych.

Uchwały XXII Zjazdu mają doniosłą wagę także i dla naszej partii, poszerzając nasze doświadczenia budownictwa socjalistycznego i potwierdzając słuszność naszej linii generalnej. Dzięki tej słusznej linii wprowadzonej na VIII Plenum KC w październiku 1956 roku, a rozwiniętej na III Zjeździe mogliśmy uwolnić się od dogmatycznych i sekiarskich wypażeń, mogłyśmy rozbić rewizjonizm — umacniając jedność partii, jej więź z klasą robotniczą i całym narodem.

Tym w pierwszym rzędzie tłumaczy się uwagę, a jaką cała krakowska organizacja partyjna, całe społeczeństwo województwa śledziły przebieg XXII Zjazdu. Wyrazem tego zainteresowania były liczne rezolucje podejmowane przez załogi zakładów pracy Krakowa i województwa, adresowane do Prezydium XXII Zjazdu solidaryzujące się z podejmowanymi na Zjeździe uchwałami.

Plenum KW i KKM popiera w całej rozciągłości uchwały IX Plenum KC PZPR i stanowisko zajęte przez delegację KC PZPR na XXII Zjeździe, a wyrażone w przemówieniu tow. Władysława Gomułki.

Plenum KW i KKM uważa, że XXII Zjazd rozszerzył możliwości dalszego u-

macniania jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego państw wspólnoty socjalistycznej na gruncie zasad marksizmu-leninizmu.

Dogmatycznie-sekiarskie wypażenia marksizmu-leninizmu, zajęcie kierownictwa Albańskiej Partii Pracy na drogę awanturnictwa i nacjonalizmu pełnego tejskrawego naruszenia jedności ruchu komunistycznego i jedności obozu socjalizmu. Dlatego Plenum całkowicie popiera stanowisko KC PZPR zajęte w tej sprawie.

Mając na uwadze potrzebę pełnego przyswojenia dorobku politycznego i ideologicznego XXII Zjazdu, Plenum KW i KKM stawia przed wojewódzką i miejską organizacją następujące zadania: Rozwinąć szeroką akcję popularyzacji problematyki uchwał XXII Zjazdu KPZR oraz uchwał IX Plenum KC PZPR przez:

- a) akcję odczytową lektorów KW, KKM, KP i KD oraz lektorów TWP i TPRP we wszystkich środowiskach naszego społeczeństwa,
- b) wprowadzenie problematyki XXII Zjazdu i IX Plenum KC PZPR na zebraniach partyjnych, do wszystkich form szkolenia partyjnego oraz szkolenia prowadzonego przez masowe organizacje społeczne,
- c) włączenie tej problematyki do programów naszej prasy, radia i telewizji.

Celem doprowadzenia uchwał XXII Zjazdu i IX Plenum do wszystkich członków partii i całego społeczeństwa Krakowa i województwa Plenum KW i KKM zaleca:

- a) we wszystkich POP i OOP organizować otwarte zebrania na temat węzłowych problemów XXII Zjazdu KPZR i IX Plenum KC PZPR,
- b) odbyć plenarne posiedzenia KP, KM i KD poświęcone powyższej problematyce,
- c) włączyć ją do referatów i sprawozdań na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych KP, KM i KD,
- d) Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej zorganizuje dla lektorów i wykładowców cykl seminariów w zakresie problematyki XXII Zjazdu i IX Plenum KC PZPR,
- e) Powiatowe i Dzielnicowe Ośrodki Propagandy Partyjnej podejmą organizowanie w większych zakładach pracy wieczorów pytań i odpowiedzi z problematyki zjazdowej,
- f) Wydział Nauki, Kultury i Oświaty spowoduje przygotowanie w krakowskich wyższych uczelniach sesji naukowych poświęconych wybranym problemom ekonomicznym, filozoficznym, pedagogicznym i technicznym XXII Zjazdu KPZR.

Plenum zobowiązuje Sekretariat KW i KKM do opracowania w terminie do 15 bm. szczegółowego planu realizacji niniejszej uchwały.

Kraków, dnia 12 grudnia 1961 r.

Uchwała Komitetu Wojewódzkiego i Komitetu Miejskiego PZPR w Krakowie w sprawie realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR

2. Aktywizacja eksportu.

W związku z tym należy, po dokonaniu przez POP i instancje partyjne obecnej sytuacji w produkcji eksportowej, rozwinąć pracę polityczną i organizacyjną zgodnie z zaleceniami Biura Politycznego KC z 1960 r. oraz — szczegółowym wytycznym Egzekutywu i Sekretariatu KW z roku 1961. W tej dziedzinie jest rzeczą szczególnie ważną;

- rozwój produkcji najbardziej efektywnych asortymentów opartych na nowych rozwiązaniach technicznych i technologicznych przy szerszym korzystaniu z kredytów przeznaczonych na inwestycje szybko się rentujące,
- rozszerzenie i pogłębienie współdziałania producentów z centralami handlu zagranicznego,
- zmniejszenie kadrowe biur konstrukcyjnych i technologicznych w zakładach pracy produkujących na eksport,
- surowe przestrzeganie jakości i terminowości produkcji eksportowej,
- stworzenie prawidłowego systemu bodźców ekonomicznych i rozliczeń w zakresie produkcji eksportowej,
- wystąpienie do władz centralnych z postulatem usunięcia organizacyjnych przeszkód i wzmocnienia bodźców rozwoju produkcji eksportowej. Postulaty te powinny być umotywowane odpowiednim materiałem i — zawierać konkretne propozycje rozwiązania problemu.

3. Rozwijanie postępu technicznego, doskonalenie organizacji przedsiębiorstw i wprowadzenie w całym przemyśle norm technicznie uzasadnionych.

Droga do tego wiodąca powinna być:

- a) dokonanie przy współdziałaniu rad narodowych i związków zawodowych gruntownej analizy sytuacji w zakresie gospodarki materiałowej w zakładach,
- b) dopilnować, aby administracja przemysłowa opracowała program realizacji wytycznych IX Plenum w zakresie gospodarki materiałowej. POP winny systematycznie kontrolować realizację tych programów przez administrację, zgodnie z zasadami statutu partii,
- c) zwrócić uwagę na konieczność wprowadzenia zaktualizowanych i technicznie uzasadnionych norm zużycia materiałów i energii, odpowiednie wykorzystanie odpadów produkcyjnych, prawidłową gospodarkę magazynową oraz — przeprowadzenie weryfikacji pracowników zaopatrzenia i zbytu
- d) wystąpić do władz centralnych z wnioskiem o rozważenie możliwości określenia w funduszu zakładowym części pochodzącej z oszczędności materiałowej i przeznaczenia określonego jej procentu na premie dla pracowników wykazujących się szczególnymi osiągnięciami na tym odnodku.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Uchwała KW i KM PZPR w Krakowie

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

c) podniesienie roli kierowników i mistrzów przez przekazanie im uprawnień w zakresie ustalania premii dla podległych pracownikom i decyzji w sprawach osobowych, a równocześnie — dokonania weryfikacji tych kadr i zapewnienie warunków wzrostu ich kwalifikacji zawodowych i politycznych. Wzmocnienie kadrowe komórek zajmujących się doskonaleniem organizacji pracy w zakładach,

f) systematyczna analiza wyników wprowadzenia w przemyśle metalowym norm technicznych uzasadnionych dla wytworzenia najlepszych warunków wzrostu wydajności pracy, dalszej korekty norm i przygotowanie do wprowadzenia norm technicznych,

g) dokonanie organizacji pracy i rezerwy mocy produkcyjnych w zakładach dla stworzenia podstaw do szybkiego wzrostu wydajności pracy. Problem ten należy szczególnie wnikliwie przeanalizować w zakładach, które mają przejść na normy techniczne uzasadnione w 1962 r.,

h) zorganizowanie kursów przez PTE i NOT dla dyrektorów i kierowników komórek organizacyjnych w zakresie branżowej organizacji pracy. Dokonanie analizy organizacji pracy i produkcji w kilku zakładach przemysłowych i omówienie na Egzekutywie KW i KM,

i) właściwe przygotowanie polityczne i organizacyjno-techniczne tych zakładów, które mają przejść na normy techniczne uzasadnione w roku 1962 i 1963,

zwrócenie szczególnej uwagi ze strony organizacji partyjnej i samorządu robotniczego na prawidłowy przebieg akcji bilansowania mocy produkcyjnej w zakładach produkcyjnych — jako na ważne zadanie ekonomiczne roku 1962.

4. Zagadnienia inwestycyjne

Problem ten wymaga w szczególności:

a) przyjęcia zasady, że zmiany w terenowym planie inwestycyjnym powinny być dokonywane tylko w wyjątkowych wypadkach, jednak nie częściej jak dwa razy do roku (po I-szym półroczu i po III-cim kwartale),

b) nasilenia działalności w zakresie rewizji inwestycji i dokonania szczegółowej analizy inwestycji wchodzących do realizacji w 1962 i 1963 roku,

c) wystąpienia do KC o rewizję mocy przerobowej przedsiębiorstw w przekroju tak terenowym jak i resortowym — oraz zwiększenia mocy przerobowej przedsiębiorstw regionu krakowskiego w granicach 10 — 15 proc. dla pokrycia niedoborów w przerobie inwestycyjnym na rok 1962,

d) możliwie pełnego wykorzystania rezerwy tkwiących w przedsiębiorstwach wykonawczych, a tym samym zmniejszenia rysującego się niedoboru mocy przerobowej w regionie na r. 1962,

e) pełnego przygotowania nowych inwestycji od strony technicznej, prawnej i finansowej,

f) skrócenia cyklu inwestycyjnych oraz zapewnienia terminowego oddawania nowych obiektów inwestycyjnych,

g) osiagania w terminie pełnych zaplanowanych zdolności produkcyjnych,

h) dokonania przy współudziale instancji partyjnych, rad narodowych i resortów — konkretnej analizy sytuacji w biurach projektów pod kątem przestrzegania przez nie terminowości w opracowaniu dokumentacji i uwzględniania najnowszych zdobyczy techniki; radykalnego przyspieszenia trybu uzgadniania dokumentacji w wydziałach architektury i nadzoru budowlanego rad narodowych.

5. Umocnienie dyscypliny plac i dyscypliny zatrudnienia

W tej sprawie rzeczą szczególnie ważną jest:

a) zaostrożenie kontroli wykonania planu funduszy plac i zatrudnienia przez samorządy robotnicze, aparat bankowy oraz zjednoczenia. Należy wywierać ostre konsekwencje w stosunku do kierowników tych przedsiębiorstw, które dopuściły się łamania dyscypliny plac i zatrudnienia,

b) konsekwentne przestrzeganie zasady odpowiedniego wyprzedzania wzrostu plac przed wzrostem wydajności pracy. Problem ten należy szczególnie wnikliwie przeprowadzać w biurach projektów i w przemyśle terenowym,

c) wystąpienie do władz centralnych w wnioskiem o przyspieszenie prac nad uporządkowaniem dysproporcji placowych między poszczególnymi gałęziami produkcji, szczególnie dla stanowisk wykonywających tę samą pracę w różnych zakładach.

6. Poprawienie stylu i metod pracy samorządu robotniczego

Kierując się postanowieniami Uchwały Egzekutywy KW z dnia 20. X br. w spr-

wie działalności instytucji samorządu robotniczego należy zwrócić szczególną uwagę na:

a) szersze niż dotąd włączenie samorządu robotniczego do rozpatrywania i rozwiązywania podstawowych zagadnień ekonomicznych przedsiębiorstw,

b) systematyczne informowanie całej załogi o działalności samorządu robotniczego przez narady wytwórcze, działalność ORR i organizacji związkowych oraz dostępne środki propagandy,

c) niedopuszczenie do formalizowania pracy samorządu robotniczego, polegającego na akceptowaniu ustalonych już przedtem rozwiązań i propozycji administracji zakładu lub KZ PZPR,

d) stosowanie zasady inspirowania, a nie administrowania pracą samorządu robotniczego przez organizacje partyjne. Polityka inspirowania nie powinna w żadnym wypadku ograniczać lub uszczuplać inicjatyw samorządu robotniczego.

7. Umocnienie i rozwój produkcji rolnej

W tym celu należy doprowadzić do tego, by zagadnienia produkcji rolnej zarówno roślinnej jak i zwierzęcej były okresowo analizowane przez organizacje gromadzkie i instancje partyjne. Szczególną uwagę należy zwrócić na:

a) działalność kółek rolniczych — udzielając im efektywnej pomocy organizacyjnej, instruktażowej itp. Należy wydatnie poprawić gospodarkę kółek rolniczych w zakresie wykorzystania maszyn rolniczych i sprzętu technicznego, świadczenia usług dla rolników oraz kosztów eksploatacyjnych,

b) dalsze umacnianie spółdzielni produkcyjnych i uporządkowanie spraw produkcyjno-gospodarczych przyzakładowych gospodarstw rolnych,

c) wprowadzenie do produkcji rolnej bardziej efektywnych i intensywnych form gospodarowania,

d) opracowanie programu rozwoju bazy warzywniczej w strefie podmiejskiej Krakowa, innych większych miast i ośrodków przemysłowych (między innymi przez wykorzystanie ciepła odpadowego zakładów przemysłowych) zgodnie z zaleceniami Sekretariatu KW. Program ten winien być realizowany już w 1962 r.,

e) większą elastyczność polityki cen wazryw i owoców celem stworzenia bodźców dla rozwoju ogrodnictwa i sadownictwa, szczególnie w strefach podmiejskiej oraz — dla prawidłowego zaopatrzenia rynku w te produkty,

8. Prawidłowy rozwój przestrzenny regionu

W tym celu należy zwiększyć wysiłki celem lokalizacji zakładów przemysłowych i środków wczasowych w niedorozwiniętych gospodarczo częściach regionu. Należy również skoordynować lokalizację nowych zakładów z interesami rozbudowy podstawowych obiektów planu, takich jak Huta Lębna, Zakłady Dzierżyńskiego, zakłady przemysłowe zachodniej części województwa.

9. Zwiększenie wykorzystania rezerwy gospodarczych regionu

Należy rozszerzyć badania nad możliwościami zwiększenia rezerwy gospodarczych regionu i ich wykorzystania. Studia takie winny prowadzić szczególnie komisje planowania przy udziale odpowiednich instytucji. Studia winny objąć gospodarkę zarządzaną terenowo i centralnie.

Warunkiem pełnego i pomysłnego rozwiązywania takich doniosłych problemów gospodarczych w roku 1962 jest: rewizja założeń i projektów inwestycyjnych, aktywizacja produkcji eksportowej, rozwój postępu technicznego, dyscyplina zatrudnienia i plac, gospodarka materiałowa, wprowadzenie technicznie uzasadnionych norm pracy, rozwój rolnictwa — jest przede wszystkim zapewnienie szerokiego udziału wszystkich członków partii w kontroli ekonomiki swoich przedsiębiorstw i zakładów, w pierwszym rzędzie przez odpowiednie nasytanie zebrań POP problematyką polityczno-gospodarczą.

Złożone i trudne problemy ekonomiczne roku 1962 wymagają bardzo operatywnej działalności wszystkich instancji i organizacji partyjnych oraz aktywnej i odpowiedzialnej postawy każdego członka partii na jego odcinku pracy.

Dla zabezpieczenia prawidłowej realizacji uchwał IX Plenum KC i uchwał organizacji i instancji partyjnych w tej sprawie, należy szczególny nacisk położyć na kontrole realizacji tych uchwał, rozliczając z ich wykonania administrację, samorząd, organizacje partyjne i poszczególnych jej członków.

Japońska reakcja wzmacnia swą działalność

TOKIO (PAP)

Japońskie kółka rządowe chcą wykorzystać wykrycie spisku antyrządowego, przygotowanego przez skrajne elementy prawicowe, do wzmocnienia represji wobec sił demokratycznych w tym kraju. M. In. członkowie komitetu bezpieczeństwa publicznego sprawującego władzę partii liberalno-demokratycznej na wieść o wykryciu spisku wypowiedzieli się za przyjęciem programu ustawy „przeciwko stosowaniu przymusu politycznego”. Wezwali oni kierownictwo partii, by „zrewidowało swą linię postępowania, biorąc pod uwagę, że spisek powstał w wyniku niezadowolenia z państwowej polityki konserwatywnej rządu w stosunku do lewicy”.

Jak wiadomo, projekt tej ustawy opracowany został przez rząd i kłedy po zamordowaniu przewodniczącego partii socjalistycznej Ananym pod pretekstem, że ma na celu położenie kresu terrorowi faszyzmu. W rzeczywistości jednak projekt tej ustawy wymierzony jest przeciwko siłom demokratycznym Japonii.

Spotkanie zakończyło się bez żadnej decyzji

Po konferencji zachodnich min. spraw zagranicznych

BONN (PAP)

Według zgodnych informacji z różnych źródeł paryskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych — donosi korespondent PAP, red. Kassyanowicz — zakończyła się bez żadnej decyzji i jeśli nie doszło do rozjeżdżenia się z hałasem, to tylko ze względu na konieczność zachowania pozorów. Mówił się jednak tutaj, że pierwszy rundę wygrali przeciwnicy rozmów ze Związkiem Radzieckim na temat Berlina i że — praktycznie rzecz biorąc — wstępny sukces odniosła ów Bonn — Paryż. Nie ulega wątpliwości, że chociaż Adenauer zgodnie z obietnicą daną prezydentowi Kennedy'emu uisłował przekonać de Gaulle'a o celowości rozmów Wschód — Zachód, to jednak w duszy podziela stanowisko generała. W związku z tym nowy boński minister spraw zagranicznych, Schroeder, podczas rozmów paryskich wybrał taktykę pośrednią: zgadzał się z argumentami sekretarza stanu Ruska i ministra Home co do ryzyka nowego zaostrożenia sytuacji w Berlinie, ale z drugiej strony zgadzał się także z twierdzeniami Couve de Murville'a, iż powodzenie rokowań ze Związkiem Radzieckim jest „raczej wątpliwe”.

Obecnie należy tedy zająć się od jakichś wniosków dojdą prezydent Kennedy i premier Macmillan podczas spotkania na Bermudach. Jednocześnie nie wyklucza się jeszcze nadziei, że może Kennedy'emu uda się przekonać generała de Gaulle'a w czasie przewidzianego na styczeń spotkania obu tytułów.

„Spiegel” o polityce Bonn wobec Berlina zachodniego

BONN (PAP)

Ukazuje się w Hamburgu pismo „Spiegel” zamieściło w ostatnim numerze artykuł, w którym wyjaśnia w jaki sposób koła rządzące NRF, przy pełnym poparciu administracji zachodniego Berlina, realizowały polityczne, gospodarcze i prawne powiązanie zachodniego Berlina z Niemcami zachodnimi, lekceważąc istniejące porozumienia międzynarodowe. Pismo podkreśla, że wszystko to działo się z wiedzą i aprobatą państw zachodnich. Artykuł zamieszczony przez „Spiegel” świadczy o tym, że Bonn i władze zachodniego Berlina dawno już pogwałciły podstawowe założenia

tego samego statusu berlińskiego, którego zachowanie tak uporczywie domaga się rząd NRF.

Zachodnie mocarstwa — stwierdza pismo — „wielkodusznie patrzyły przez palce, kiedy Niemcy postępowali tak, jak gdyby Berlin należał do Republiki Federalnej”. Prezydent NRF — podkreśla „Spiegel” — otrzymał rezydencje w Berlinie zachodnim. Bundestag i Bundesrat niejednokrotnie odbywały tam sesje. Dwukrotnie w Berlinie zachodnim dokonywano wyboru prezydenta NRF.

Uchwalając specjalną ustawę, zachodniobermińskie zgromadzenie deputowanych rozciągnęło na zachodni Berlin „wszystkie ustawy federalne, łącznie z ustawodawstwem wojskowym”. Stopniowo w Berlinie instalowano coraz więcej instytucji federalnych. Dział zatrudnionych jest tam 18 tys. urzędników, pracowników i robotników, tj. więcej niż w Bonn.

Niebezpieczny krok rządu Danii

Oświadczenie rządu radzieckiego

MOSKWA (PAP)

Przedstawiciel radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych przekazał duńskiemu ambasadorowi w Moskwie, Holton-Eggertowi oświadczenie rządu radzieckiego, które głosi m. in.:

„W obliczu przygotowań wojennych Niemieckiej Republiki Federalnej i Danii w rejonie Bałtyku, rząd radziecki będzie zmuszony podjąć niezbędne kroki w celu zapewnienia bezpieczeństwa swego kraju oraz bezpieczeństwa swych sojuszników”.

Oświadczenie podkreśla, że wobec zatwierdzenia przez rząd duński decyzji w sprawie utworzenia wspólnego dowództwa duńsko-zachodniemieckiego w rejonie Bałtyku, należy stwierdzić, iż Dania uczyniła nowy, bardzo niebezpieczny krok, dodając bodźca b. generalom i admirałom hitlerowskim w ich zaborczych dążeniach. Rząd radziecki nie może uznać za uzasadnione argumenty przytoczone przez

rząd duński na usprawiedliwienie jego postępowania. Oświadczenie rządu radzieckiego zaznacza, że rząd Danii ułatwia dalszą penetrację militarystów zachodniemieckich do krajów skandynawskich i strefy Morza Bałtyckiego. „Krok ten — głosi oświadczenie — z wola lub wbrew woli rządu duńskiego, przyczynia się do przekształcenia rejonu Bałtyku w przyczołk wojenny, z którego może być dokonana agresja przeciwko ZSR i innym miłującym pokój krajom”.

Rząd radziecki zwraca też uwagę rządowi duńskiemu, iż tego rodzaju postępowanie pogarsza stosunki radziecko-duńskie i komplikuje pozycję neutralnych sąsiadów Danii. Ponadto rząd radziecki podkreśla, iż włączenie wyspy Bornholm do strefy podporządkowanej zjednoczonemu dowództwu, sprzeczne jest z zapewnieniami rządu duńskiego z 8 marca 1946 r., iż Dania „gotowa jest własnymi siłami, bez jakiegokolwiek udziału wojsk obcych, obsadzić Bornholm i w pełni sprawować na tej wyspie swą administrację”.

Krótko ze świata

Czy nowe bazy NRF w Wielkiej Brytanii?

LONDYN. Dziennik „Daily Telegraph” donosi z Paryża, iż „Niemcy zachodnie pragną, aby baza Casemartinie w Walii przekształcała się w staly teren szkoleniowy dla wojsk pancernych Bundeswehry”. Twierdzą, iż rząd brytyjski oczekuje przybycia znacznej liczby Niemców, „Daily Telegraph” wysuwa jednocześnie zagadnienie kosztów utrzymania wojsk brytyjskich w NRF i podkreśla, iż „opłaty za pobyt Niemców w Wielkiej Brytanii odegrałyby jedynie bardzo małą rolę w brytyjskim bilansie płatniczym”.

Amnestia w Iraku

LONDYN. Według doniesień korespondenta Reutersa, około 3,000 osób zostało zwolnionych z więzień w wyniku amnestii ogłoszonej 23 listopada przez generała Kassemę. Jak wiadomo, amnestia dotyczy również uczestników niedawnego buntu Kurdów we wrześniu br.

Rożmowy Nasser — Ben Khedda

KAIR. Hawlany z oficjalną wizytą w Kairze premier Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, Ben Khedda, przeprowadził dwugodzinny rozmowę z prezydentem Nasserem. Przedmiotem dyskusji były problemy Algierii i Atryku. Po spotkaniu nie ogłoszono oficjalnego komunikatu.

NRF znów żąda broni jądrowej

LONDYN. Specjalny korespondent dziennika „The Scotsman” donosi z Paryża, że „przemawiając na tajnej sesji zgromadzenia unii zachodnio-europejskiej, dowódcę sił NATO w Europie środkowej, Spieidel, zażądał kategorycznie, aby broń jądrowa została oddana pod kontrolę „kontynentalną”.

Fala niezwykłego ciepła we Francji

PARYŻ. Francja przeżywa obecnie falę niezwykłego ciepła. W poniedziałek 11 bm. zarejestrowano w Paryżu 16,7 stopni, co stanowi rekord niezamiany od 2 grudnia 1873 roku. Udziałem jest, że w tym samym czasie, termometr wskazywał w Algierii na przykład jedynie 9 stopni, w Nicei zaś 12 stopni. Meteorolodzy tłumaczą to niezwykle zjawisko wpływami wywołanymi przez gwałtowny dośrodek gruba warstwa mgły chroni w ciągu nocy ziemię przed utratą tego ciepła nagromadzonego w godzinach dziennych. Według prognozy specjalistów, obecny stan rzeczy ma się utrzymać jeszcze kilka dni.

O „Puchar Europy” w piłce ręcznej

Cracovia — ORK Belgrad

W najbliższą niedzielę piłkarze Cracovii spotkają się w pierwszym meczu o „Puchar Europy” (reprezjów siedmioligowych) z mistrzem Jugosławii, drużyną ORK z Belgradu.

Śladami dwóch desek

Komisja szkoleniowa KTN zorganizowała na Hall Gąsienicowej kurs dla kandydatów na pomocników instruktora. Warunki śniegowe sprzyjają kursantom.

Tow. Jan Rejman

zasłużony działacz ruchu robotniczego przed wojną, w okresie okupacji i po wyzwoleniu, uczestnik rewolucji krakowskiej w 1923 r., zmarł 13 grudnia 1961 r.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się 15 grudnia 1961 r. o godz. 15, z domu pogrzebowego na Cmentarzu Rakowickim.

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR
KOMITET MIEJSKI PZPR
KOMITET DZIELNICOWY PZPR
ZWIERZYNIC

SPORT

Ligomania zjawisko szkodliwe

Sport stał się jedną z trwałych dziedzin życia społecznego, toteż kierunek rozwoju stał się problemem nie tylko dla władz sportowych, ale także dla całego społeczeństwa. Warto więc poinformować opinię publiczną jakie zmiany zachodzą ostatnio w polityce sportowej. Idą one w kilku kierunkach. Po pierwsze chodzi o dalszą pracę nad upowszechnianiem kultury fizycznej. W tej dziedzinie GKKFIT ściśle współpracuje z Ministerstwem Oświaty, gdyż oba instytucjom w równym stopniu powinno zależeć na wychowaniu młodzieży sprawnej fizycznie, a także na wyrobieniu nawyków do uprawiania sportu w przyszłości. Następnym idzie o zlikwidowanie panoszącej się w ruchu sportowym ligomanii, która doprowadziła do zwichnięcia linii rozwojowej ruchu sportowego w kierunku szkolenia zbyt wąskiej kadry wyczynowej, bez zwracania uwagi na rozwój masowego sportu i przygotowywanie zaplecza dla ścisłej czołówki.

Ustalenie w sposób prawidłowy współdziałania w rozwoju masowego sportu i szkolenia ścisłej czołówki jest zagadnieniem o tyle ważnym, że przygotowanie wysokiej klasy wyczynowca, to przede wszystkim sprawa nakładów finansowych. Nakłady te w ciągu ostatnich lat w skali krajowej utrzymują się na niezmiennym poziomie przy jednoczesnym wzroście zarówno liczby czynnie uprawiających sport, jak również podrożeń sprzętu i przejazdów kolejowych. W efekcie ilość złotych przypadających na jednego czynnego sportowca systematycznie spada. Jeśli w roku 1958 na jednego ćwiczącego przypadło 883 zł, to w roku 1959 — 533 zł, a w 1960 roku już tylko 528 zł. Idzie więc o to, aby środki przeznaczane na kulturę fizyczną i sport były wykorzystywane w sposób jak najbardziej celowy. Tymczasem w związku z utworzeniem centralnych lig w zbyt wielu dyscyplinach sportu nieproporcjonalnie duże sumy pieniędzy przeznaczona są na przejazdy, hotele, diety itp.

Na ostatnim posiedzeniu sekcji piłki nożnej SKS Cracovia przyjęto rezynację mgr. Mieroskiego z funkcji kierownika tej sekcji. Obowiązki jego przejął b. piłkarz Cracovii — Inż. Tadeusz Parpan.

Na ostatnim posiedzeniu sekcji piłki nożnej SKS Cracovia przyjęto rezynację mgr. Mieroskiego z funkcji kierownika tej sekcji. Obowiązki jego przejął b. piłkarz Cracovii — Inż. Tadeusz Parpan.

Na ostatnim posiedzeniu sekcji piłki nożnej SKS Cracovia przyjęto rezynację mgr. Mieroskiego z funkcji kierownika tej sekcji. Obowiązki jego przejął b. piłkarz Cracovii — Inż. Tadeusz Parpan.

Fakty mówią

Dziwne, niezrozumiałe...

Pomiędzy Koroną i Garbarnią nie panują najlepsze stosunki dobrośladzkie. Kto ponosi za to winę...? Warto zwrócić uwagę, że odczuwana przez Koronę prośba Garbarni o wynajęcie sali na treningi sekcji piłki nożnej, jest objawem zdecydowanej niechęci do „Garbarni”. Piszczy o tym dlatego, że zjawisko to nie po raz pierwszy ma miejsce. Gdy Garbarnia przed kilku laty opuściła szereg II ligi, w okresie zimowym trenowała w hali Wisły... (dodajmy, bezpłatnie). W kombinacie Korony nie było wówczas dla niej miejsca. Obecnie historia powtarza się. Garbarnia należy do tej samej Federacji co Korona — „Widokiarza”. Kombinaty budowlany został m. in. z dotacji właśnie tej federacji i dodajmy — przeznaczony dla całej młodzieży Podgórze.

Inż. Parpan — kierownikiem, mgr Tobik trenerem piłkarzy Cracovii

Na ostatnim posiedzeniu sekcji piłki nożnej SKS Cracovia przyjęto rezynację mgr. Mieroskiego z funkcji kierownika tej sekcji. Obowiązki jego przejął b. piłkarz Cracovii — Inż. Tadeusz Parpan.

MKS Groble wicemistrzem Polski szermi

W Lublinie odbył się finałowy turniej koszykówki o mistrzostwo Polski Szkolnego Związku Sportowego. Nasze miasto reprezentowały koszykarki MKS Groble, które zajęły drugie miejsce, przegrywając jedynie z Łodzią (1 m). Krakowianki pokonały natomiast Zieloną Górę (III m) i Gdańsk (IV).

O „Puchar Europy” w piłce ręcznej

Cracovia — ORK Belgrad

W najbliższą niedzielę piłkarze Cracovii spotkają się w pierwszym meczu o „Puchar Europy” (reprezjów siedmioligowych) z mistrzem Jugosławii, drużyną ORK z Belgradu.

Śladami dwóch desek

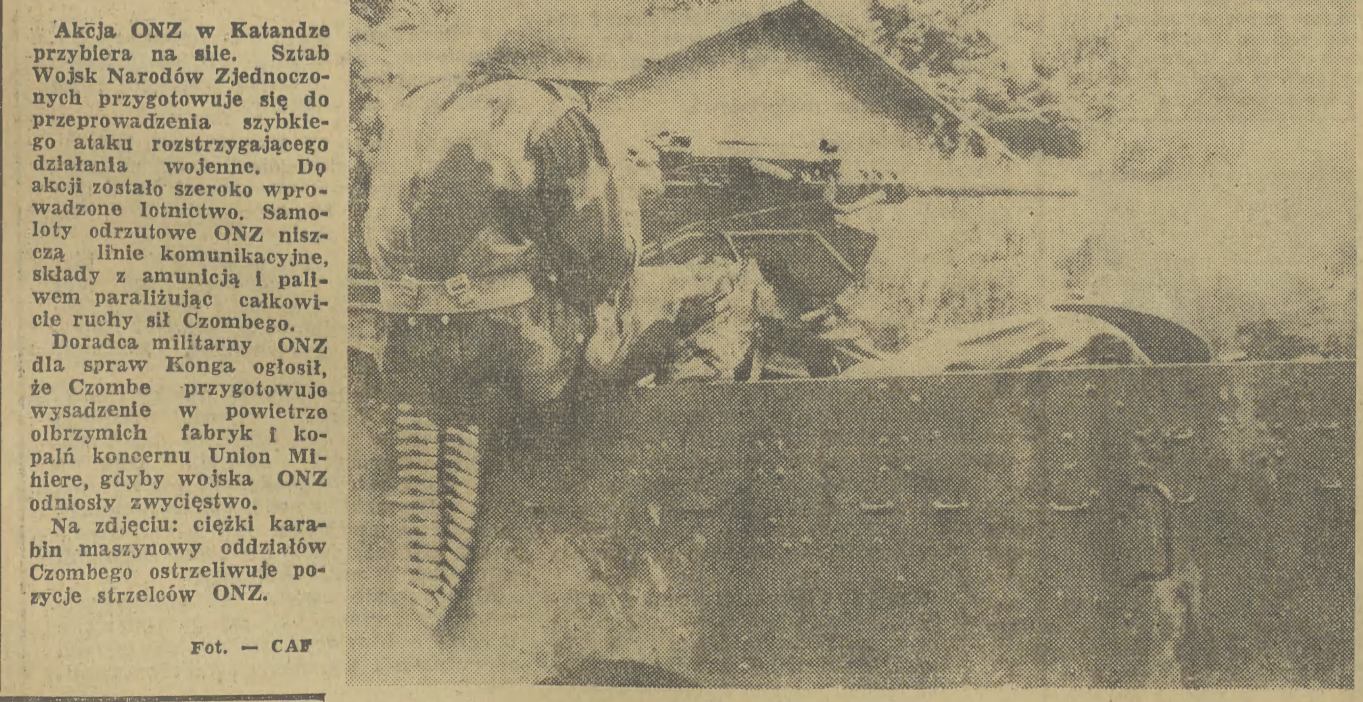
Komisja szkoleniowa KTN zorganizowała na Hall Gąsienicowej kurs dla kandydatów na pomocników instruktora. Warunki śniegowe sprzyjają kursantom.

Zwycięstwo piłkarzy Ruchu na Węgrzech

Piłkarze Ruchu Chorzów rozegrali w środę trzecie spotkanie na terenie Węgier. Zwyciężyli oni na boisku Ferencvarosa czołową drużynę węgierską Budafoki MTE 5:0 (3:0). Bramki zdobyli: Lerch — 2, Bem 2 i Jeroba 1. Najlepszym zawodnikiem na boisku był Faber z Ruchu.

Polscy lekkoatleci myślą o Belgradzie

Polscy lekkoatleci rozpoczynają wkrótce przygotowania do mistrzostw Europy, które odbędą się w dniach 12—16 września 1962 r. w Belgradzie. Nasza drużyna będzie broniła czołowej pozycji wywalczoną na poprzednich mistrzostwach w Sztokholmie, gdzie zdobyliśmy 8 złotych medali, 2 srebrne i 2 brązowe.



Fot. — CAF



Winien fabryczny bałagan - Wysoki Sądzie!

Prokurator: — Może oskarżony opowie szerzej o samej technice kradzieży...

Oskarżony: — Towar braliśmy z magazynu, albo z produkcji. W magazynie na noc zostawał Brodzicki, ale nie spał, pakował różne rzeczy. Cześć samochodowe, elektryczne i motorki...

Prokurator: — Jak ten towar później wywoziliście?

Oskarżony: — Spakowane rzeczy Brodzicki podawał nam przez okno (wiedział co wybierać, bo był zaopatrzonym) i chował je do starego bunkra na węgiel. Potem wywoziliśmy wywrotkami za fabryczną bramę...

Prokurator: — Kradliście w nocy, bo w dzień jak mówiliście trudno byłoby to zrobić. A co robiliście w dzień?

Oskarżony: — To jest taki stary dziadek. Dalo mu się kielicha i spał. A w magazynie nikt się niczego nie doszukiwał, bo był bałagan...

Oskarżonych było pięciu, bronili ich dwóch wytrawnych adwokatów. Obrona przedstawiała obrazowo sylwetki oskarżonych. — *Ktoż to jest Józef B. i Ignacy K., główni organizatorzy kradzieży? Pierwszy alkoholik, człowiek nieodpowiedzialny i ofiara nalożu; drugi — to istota o słabej woli, młodzik, lubiący gestem i pieniędźmi zaimponować kolegom...*

I kto wie, czy mimo tych „predyspozycji” oskarżeni wkroczyliby w ogóle na drogę przestępstwa, gdyby — nie... sprzyjające okoliczności. Mianowicie — gdyby nie bałagan w fabrycznym magazynie i brak kontroli.

Kradziono — bo były sprzyjające okoliczności, po drugie — „*jak się upuszcza lisa do kurnika, to trudno potem mieć pretensje, że wydusił inwentarz*”. (Osk. B. był już dwukrotnie karany, a mimo to powierzono mu funkcję zaopatrzniowca.) W sumie nie oskarżeni, ale winien fabryczny bałagan! — Wysoki Sądzie!

bowiem piękna rzecz. Tylko z zarządzeniem — do jakiego człowieka. Oto, Władysław M. już raz skazany za kradzież na 2 lata więzienia pełnił w krakowskim „Elektromontażu” funkcję kierownika produkcji. Pełnił ją, aż do następnej... kradzieży. Oto, Eugeniusz J. skazany raz na 6 lat więzienia został zatrudniony w Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach na stanowisku referenta zaopatrzniowca. Dalej — wiadomo co było...

Wszyscy jesteśmy za tym, aby ludziona, którzy często z różnych powodów zetknęli się z sądownymi paragrafami, nie zamykać możliwości powrotu do normalnego życia. Aby mieli oni szansę do tego powrotu. Ale to wcale nie oznacza, że ludziona tym do rehabilitacji konieczne są odpowiedzialne funkcje, kierownicze stanowiska i praca w państwowych magazynach.

Często bowiem zamiast rekonwalescencji, obserwujemy — recydywę.

*

Na redakcyjnym biurku mamy właśnie bardzo wymowny pouczający dokument. Są nim kontrolne protokoły z inspekcji przeprowadzonych przez organ NIK w 29 różnych przedsiębiorstwach. Straży i kradzieże wyniosły 12 milionów zł. A oto ich analiza: 54 proc. to nadużycia popełnione w magazynach fabrycznych i handlowych, 16,3 proc. — fałszowanie dokumentacji produkcyjnej i zarobkowej, 14,4 proc. — nadużycia na tzw. „styku” z inicyjatywa prywatna. Ponadto — 31 proc. z oskarżonych o te nadużycia należało już do grona sędziów karanych lub miało na swym koncie manka handlowe.

Ta krótkka i zwięzła statystyka, mówi więcej niż całe, grube tomy protokołów sądowych!

Bałagan i nieporządek w wielu magazynach uspołecznionych nie są niestety zjawiskiem przypadkowym. Wiele o tym mówiono m. in. na spotkaniu pracowników prokuratury i sądu z dyrektorami przedsiębiorstw, które odbyło się niedawno w Nowej Hucie. Nadużycia i kradzieże to rezultat braku kontroli i braku nadzoru nad mieniem społecznym. W wielu zakładach kontrola ta prawie że nie istnieje. Rewident i kontrolerzy wewnątrzzakładowi często nie mają żadnych planów działania, a nadzór głównych księgowych nad ich pracą jest enigmatyczny.

Stratom sprzyja więc nie tylko bałagan, lecz w równym stopniu — beztronska kierownictw wielu zakładów. Jest bowiem dość różnego rodzaju instrukcji, zarządzeń i poleceń organizacyjnych, brak jedynie — konsekwencji w

ich wykonywaniu. A przecież głównego ciężaru walki z przestępczością fabryczną nie można ograniczyć do prokuratury i wojska sądowego, walka ta w pierwszym rzędzie — musi nabrać rozmachu bezpośrednio w samych zakładach.

Chodzi bowiem nie tylko o ujawnianie i pletnowanie, ale przede wszystkim — o zapobieganie i eliminowanie warunków sprzyjających przestępczości.

Idzie o to, aby koronny dziś „argument” wielu malwersantów: — „Winien fabryczny bałagan! — Wysoki Sądzie!”, stracił swój sens.

A także, by nie było spraw prokuratorskich, które po zmuszeniu, długich badaniach — z braku dokumentacji fabrycznej — trzeba, niestety, umarzać. (nik)

Bez względu na porę roku stanowi Luboń, punkt przelotowy Kraków—Zakopane, miejsce wypoczynku — dla maszyn po uciążliwej górze i dla ludzi — dla „wyprostowania kości”.
Fot. Andrzej Plotowski



Wieści rolnicze

PO RAZ PIERWSZY W POLSCE

W dniach 25 XI—3 XII odbyła się w Warszawie pierwsza ogólnopolska wystawa zwierząt futerkowych i drobnego inwentarza, połączona ze sprzedażą aukcyjną zwierząt. Stała się ona interesującym przeglądem dorobku polskich hodowców. Ekspozycje swe zademonstrowali także hodowcy z zagranicy. Na wystawie zgromadzono żywe zwierzęta, produkty hodowli, sprzęt i urządzenia hodowlane, środki lecznicze i sprzęt weterynaryjny, literaturę fachową.

ZIEMIANKI NA EKSPORT

Sprawną przebieg tegorocznej kampanii skupu ziemniaków pozwolił na szybszą realizację zamówień eksportowych. M. in. 10 tys. ton ziemniaków przemysłowych kupuje u nas NRE. Pierwsze partie już załadowano. Ok. 9 tys. ton ziemniaków pojedzie także na Węgry. Niemiecka Republika Demokratyczna zamówiła w „Polecoopie” 1,5 tys. ton ziemniaków jadalnych jednolito-odmianowych.

DOLARY ZA LISY

Polska zajmuje piątą miejsce w świecie w eksporcie skór futerkowych, a pierwsze miejsce w eksporcie skór lisich (ok. 40 proc.). W sumie w ub. roku te transakcje dały 3,5 miliona dolarów. Istnieją realne możliwości dalszego zwiększenia dopływu dewiz z tej dziedziny.

NAJCZYSTSZE

Dwie drugie nagrody w konkursie (pierwszej nie przyznano) na najczystszy wieś w woj. krakowskiego przypadły w udziale wsiami: Wielkanoc pow. Miechów i Miechów pow. Dąbrowa Tarnowska.

REKORDOWY ZBIÓR

Spółdzielnia produkcyjna w Wilamowej pow. Nysa uzyskała rekordowy zbiór buraków cukrowych. Z 24,5 ha zebrano przeciętnie po 540 kwintali. Za buraki spółdzielcy otrzymali blisko 800 tys. złotych.

RADAR CONTRA GOŁĘBIE

Stwierdzono, że gołębie są niezwykle wrażliwe na działanie radaru. Znajdując się w zasięgu promieni wysyłanych przez stacje radarowe objawiają nerwowość, czego rezultatem jest często zmienne trasy. Niezadko też nie wracają do gniazd i giną.

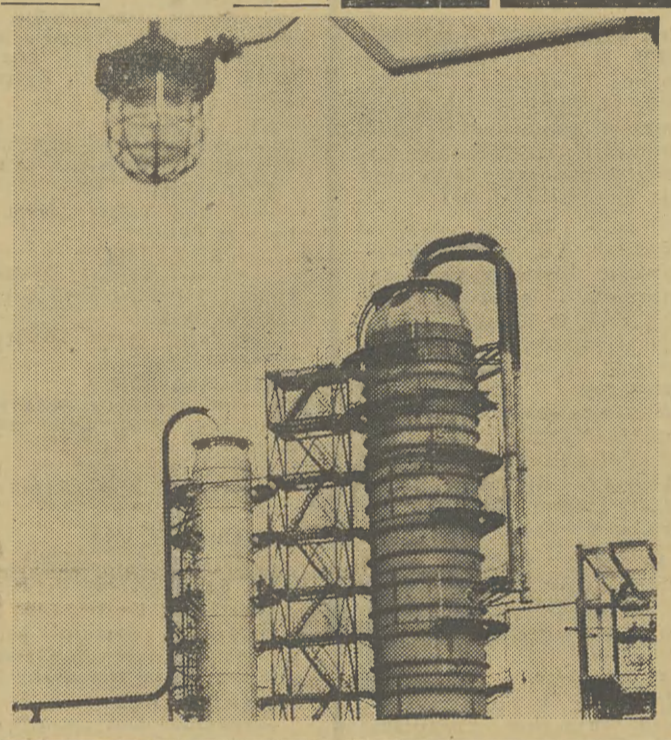


TAAAKA RYBA!

12 kg szczupaka odłowili rybacy z Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Giżycku.
CAF — fot. Moroz

W Domu Chłopa w Warszawie otwarto wystawę książki z okazji 15-lecia Ludowej Spółdzielni Wydawniczej.
CAF — fot. Uchymiak

W I kwartale 1962 r. oddana zostanie do eksploatacji największa w Polsce, nowoczesna rafineria ropy naftowej w Czechowicach (patrz zdjęcie poniżej). Rafineria po całkowitym uruchomieniu przerabiałaby rocznie 500.000 ton ropy.
CAF — fot. Kondracki



Praca 40 naukowców krakowskich

JAK RATOWAĆ LASY W TERENIE GÓRNICZYM

(Inf. wł.) Eksploatacja górnicza i działalność przemysłu powodują duże zmiany w krajobrazie, a co za tym idzie, mają wpływ na warunki zdrowotne mieszkańców.

Teren nadsieciństwa Murcki jest typowy dla tego rodzaju stosunków. Prowadzi się tutaj działalność górnicza od r. 1850. Wskutek nieracjonalnej gospodarki Niemców, nastąpiły niekorzystne zmiany w krajobrazie tego terenu charakteryzujące się silnym zabagnieniem terenu i zdewastowaniem pięknego niegdys lasu.

W trosce o przeciwdziałanie ujemnym skutkom w tym zakresie i o planową gospodarkę Ministerstwa Leśnictwa i Górnictwa zlecił grupie uczonych krakowskich opracowanie naukowe sytuacji w nadsieciństwie Murcki (Śląsk) dotyczącej zmian geologicznych i gleboznawczych w celu uzyskania odpowiednich danych, które pozwoliłyby w przyszłości przeciwdziałać szkodom wynikłym z eksploatacji górnicznej i działalności przemysłowej dla lasów tam rosnących.

Wczoraj na konferencji w gmachu oddziału PAN w Krakowie przy ul. Sławkowskiej prof. Walery Goetel nakreślił znaczenie tych prac nie tylko dla Śląska lecz dla całego zagłębia przemysłowego łącznie z Ziemią Krakowską. Początkowo prace te były prowadzone przez Zakład Ochrony. Przyrodę pod kierunkiem prof. Szafera a następnie grupa uczonych prowadziła badania na terenie wspomnianego nadsieciństwa w kilku zespołach sposobem kompleksowym. Badania w dziedzinie geologii, gleboznawstwa, hydrologii, górnictwa, leśnictwa przyniosły ogromne ceny materiału, który daje bogate wskazania na przyszłość dla

— **T**o wszystko jeszcze nic, oskarżeni otrzymali po cztery lata więzienia, posłuchajmy więc całkiem innej historii. Oto, w magazynie odzieżowym Hutim. Lenina wykryto niedobory na ok. 130 tys. zł. Śledztwo trwało półtora roku i w końcu zostało umorzono. Dlaczego?

Jeśli ktoś kogoś okradnie na ulicy, to okradziony podnosi alarm, a milicjantom z największą dokładnością podaje wysokość strat. Z majątkiem społecznym bywa inaczej. Każda kolejna kontrola w magazynach nowohuckich dochodziła do zupełnie innych i odmiennych wyników, aż w końcu — trudno było ustalić co przedsiębiorstwo posiadało, a co właściwie straciło. Okazało się, że nie ma odpowiednich protokołów zdawczo-odbiorczych, kwitów, dokładnej dokumentacji, a z całej hierarchii kierowników nikt magazynu nie kontrolował. Wielomilionowym majątkiem fabrycznym dysponowała 20-letnia, o wielu obowiązkach nie mająca pojęcia — Barbara P...

Kto winien? Oczywiście — fabryczny bałagan! Różnie z ulm bywa. Braki w magazynach nie powstają w ciągu jednego dnia, rozkładane są na etapy, miesiące, często lata. Kraść długo i kraść z techniką mogą tylko — „specje”. Ale „fachowcom” tego rodzaju — co przyjeżdża na całym świecie — później nie powierza się opieki np. nad jubilerskimi sklepami czy społecznym majątkiem. Wiara w człowieka, zaufanie do człowieka to

Witold Biernat WĘDRUJĄCE DOLARY

— Ten Schwarz nie wygląda mi na zwykłego handlarza...

— Dziwnością wiedeńsko-bytomskiej afery jest fakt, że Werner stał się wielkoduszny. Polecił Berce Schmidt, by część dolarów pozostawała u jego rodziców lub u jednej z ciotek. Po pieniądze te miał się któregoś dnia zgłosić przysiany przez niego człowiek. Do tej pory nie przyszedł nikt i jak przypuszczam, nie głosi się już nigdy. Po pierwsze nie będzie miał do kogo, po drugie, w Wiedniu już na pewno wiedzą o wpadce Berty Schmidt i rodzinki Wernera, wreszcie po trzecie — według otrzymanych przeze mnie informacji, on sam przeniósł się na utrzymanie austriackiego ministerstwa sprawiedliwości. Zniknął też z tamtego terenu pan Schwarz.

Przez dłuższą chwilę w gabinecie panowała cisza. Przerwał ją Matusik.

— Ja myślę, panie majorze — powiedział z ociąganiem — że ta cała rodzinka Wernera mogła nie wiedzieć o jego wszystkich zamysłach...

— Słuszna uwaga! — pochwalił go major. — Był zbyt mądry, by wtajemniczać ich w całość sprawy. Otóż Schmidt twierdził, że wprawdzie

nie wie dokładnie, ale wydaje się jej, że nie otrzymała także całej zapłaty za ostatnią przesyłkę.

Popatrzył na siebie bezradnie. Po chwili major zdecydował. Przyprawdźcie tu Kosytorzową i Tarczykową.

Na widok tyłu mężczyzn, stanęły onieśmielone. Major powiedział:

— Przykro mi, pani Kosytorz, muszę jednak ujawnić, że siostra oszukała pani syna. Podczas rewizji u niej znaleźliśmy w bielizniarce ukrytą aktówkę, a w niej, w podszewce, trzysta dolarów.

Twarz Kosytorzowej pociemniała z gniewu.

— Ty złodziejko! — zaszczała z nienawiścią. — Nocowałaś go po to, by później ukraść jego pieniądze...

— Nie tylko u mnie nocowała! — zaperzyła się Tarczykowa. — U Flaków też!

— To także pani siostra? — zagadnął major.

— Siostra, siostra! — pieklila się stara. — Żeby piorun strzelił takie siostry — dodała.

W dziesięć minut później Matusik z kilku kolegami pedził bytomską szosą. Siedząca z tyłu, między dwoma wywiadkami, Flakowa patrzyła osłupiałym wzrokiem na jego plecy. Ku jej wstydnym wywiadowcy poprosili kilku są-

śladów, aby byli świadkami rewizji. W mieszkaniu nie nic znaleźli. Dopiero kiedy weszli do piwnicy i zaczęli odrzucać sterty węgla, Flakowa zadęgnęła z przestraszoną.

Oni zaś wydobyli spod kilkunastocentymetrowej warstwy ziemi najpierw drewniana, później trzy metalowe szkatułki. Wysypali ich zawartość. Znajdowało się w nich 30.350 papierowych dolarów, 698 złotych 20-dolarówek, 180 angielskich funtów, 200 zachodniemieckich marek, 60 złotych zegarków marki „Doxa” oraz 110 „Zenitów”.

— Ładny grosz! — zatarł ręce Matusik, a wtedy jeden z kolegów podał mu maleńkie zawiniątko.

— Co to jest? — zdziwił się.

— Leżało na samym spodzie... — usłyszał. Rozwinął powoli. Była to jakby figurka.

— To pani? — zwrócił się do odepiałej Flakowej.

— Tak, to jest święty Antoni... — wyjaśniła z wahaniem.

— I po co to pani ukrywała?

— Wiołyam go, bo... święty Antoni, jest patronem, chroniącym przed złodziejami... — tłumaczyła trochę beznadziejnie.

Matusik wyszczerzył w uśmiechu wszystkie zęby.

— Już mi ustrzeżemy wasz skarb przed każdym złodziejem — stwierdził żartobliwym tonem.

Rozprawa nie trwała długo. W obliczu niezbyt wielu dowodów oskarżeni przyznali się do winy. Berta Schmidt poszła do więzienia, a Flakowa została zapłać 900 tys. zł grzywny, Leonard Krasieński został skazany zaocznie na 3 lata więzienia, rodzeństwo Rajchmanowie na dwa i pół roku, Elżbieta Tarczyk i Maria Kosytorz — na półtora roku, a Józef Kosytorz oraz Maria Flak i jej mąż — Jan na okrągły rok.

K o n i e c

Żywiecki PKPS jest jednym z najlepiej pracujących w województwie i ponoć jednym z najlepszych w kraju. Małeńki pokok, siedziba komitetu, mieszczący się w budynku Prez. MRN jest niemal po sufit zastawiony kartonami, zawierającymi dary dla podopiecznych. „Trudności magazynowe” — wyjaśnia przewodniczący PKPS ob. Edmund Ozais.

W czasie przerwy między „wizytami” interesantów notule informację o pracy PKPS:

Żywiecki PKPS ma 306 stałych podopiecznych, poza tym prowadzi akcję dożywiania dla około 20 osób. Otrzymują oni bezpłatne blokci na posiłki w miejscowych restauracjach. Ponadto udziela się w uzasadnionych wypadkach pomocy doraźnej w postaci paczek żywnościowych, odzieży czy opału. Komitet współpracuje z radami narodowymi, interweniując np. w wypadkach zatrudniania ludzi, powracających z więzienia i w wielu innych sprawach. Działacze komitetu korzystają także z pomocy terenowych opiekunów społecznych.

Praca w komitecie jest, jak do tej pory, pracą społeczną, z tym, że renciści otrzymują częściowe wynagrodzenie w formie zapomóg.

Bazą materialną, na której PKPS opiera swoją działalność, to, jak już powiedziano powyżej, dotacje z NKPS, składki tzw. członków wspierających (jest ich obecnie 25) i rzeczywiście (jest ich około 1000), zbiórki uliczne, dochody z różnych imprez.

W pierwszym półroczu br. komitet rozdzielił dary wartości ponad pół miliona zł. W październiku NKPS ogłosił ogólnokrajową zbiórkę na cele komitetów pomocy społecznej. W Żywcu zbiórki przeprowadzały tzw. trójki, w skład których wchodziło około 45 osób, a w gromadach około 120 osób. Do tej pory zebrano około 62 tys. złotych.

Po otrzymaniu tych krótkich informacji dotyczących pracy komitetu zadaje przewodniczącemu tradycyjne dziennikarskie pytanie, jakie są plany pracy żywieckiego PKPS na najbliższą przyszłość?

Trudno streścić odpowiedź w paru zdaniach, sprowadzając ją ona jednak do tego, że dążeniem działaczy komitetu jest stworzenie w każdym środowisku, komitecie blokowym, zakładzie czy gromadzie Kół Pomocy Społecznej. Jest ich do tej pory 30, będzie ich chyba jednak już w najbliższej przyszłości wiele więcej. Społeczeństwo powiatu żywieckiego znane jest ze swej ofiarności, chodzi jednak o to, aby ofiarności te ująć w pewne ramy organizacyjne. A nie będzie chyba człowieka, który nie chciałby w jakiś sposób pomóc w szlachetnej i humanitarnej pracy działaczy PKPS. Nikomu nie powinna być obojętna sprawa ludzi, najbardziej skrzywdzonych przez los: starych, samotnych, chorych i bezradnych w swym osamotnieniu.

ALEKSANDRA LISIECKA

Największa zasługa

Powstała — po czterech latach nieobecności partii polskich komunistów jako zorganizowanej siły — w trudnych warunkach hitlerowskiej okupacji. Powstała nie wymuszona przez nikogo, lecz z inicjatywy polskich komunistów i w oparciu o faktycznie działające już na terenie całego okupowanego kraju różne związki i grupy zorganizowane przez b. KPP-owców lub przy ich czynnym udziale. Powstała z chlubnych tradycji rewolucyjnych polskiego ruchu robotniczego, jako wierzna ich kontynuacja, gotowa wziąć na swe barki ciężar historycznej odpowiedzialności za sprawę wyzwolenia narodowego i społecznego, za przyszły kształt odrodzonej ojczyzny.

Od razu, w pierwszej swej odezwie do robotników i chłopów, do inteligencji, do wszystkich patriotów polskich — w styczniu 1942 roku — Polska Partia Robotnicza rzuca hasło zjednoczenia we frontie narodowym wszystkich sił do walki z okupantem na śmierć i życie.

„Polska Partia Robotnicza — głosi odezwa — wzywa do walki o wolną i niepodległą Polskę, w której naród sam o losach swych stanowić będzie, o Polskę, w której nie będzie faszyzmu, ani władzy obszarnej niewolnictwa, nie będzie obozów koncentracyjnych, nie będzie ucisku narodowego, nie będzie głodu, ani bezrobocia”.

Rzucając hasło zbrojnej walki z okupantem, a nie czekania z bronią u nogi — PPR tworzy Gwardię Ludową; w maju 1942 roku wyrusza w pole pierwszy partyzancki oddział GL. Wzywając do zjednoczenia całego narodu we wspólnym frontie walki wyzwolitej — PPR nie zaprzestaje wysiłków, by dla idei Frontu Narodowego pozyskać najszerze rzesze społeczeństwa, a także inne konspiracyjne organizacje. Wysuwając rewolucyjny program reform społecznych — partia skupia wokół niego coraz więcej zwolenników jednolitego frontu klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wokół PPR jednoczą się, w szeregu Związku Walki Młodych, młode pokolenie świadomych swych celów bojowników sprawy. Propagowaniu idei, reprezentowanych przez PPR, służą liczne nielegalne pisma partii, wydawane w każdej części kraju, również na tzw. terenach przyłączonych. Nawiazując do najchlubniejszych tradycji narodowych — demokracji i postępu — PPR wyrażnie i zdecydowanie stawia na sojusze ze Związkiem Radzieckim, będącym nie tylko czołową siłą koalicji antyhitlerowskiej, ale jednocześnie najbliższym klasowo sojusznikiem i przyjacielem narodu polskiego.

Tzw. „mała” deklaracja programowa PPR z marca 1943 r. określa już nie tylko zadania, wynikające z nieodzownej potrzeby prowadzenia walki zbrojnej z perspektywą przekształcenia jej w ogólnonarodowe powstanie, lecz także formułuje postulaty, określające charakter i oblicze społeczno-polityczne Polski, która rodzi się w walce.

„Rzecz Zgromadzenia Narodowego — głosi deklaracja — będzie przyjąć takie uchwały, by raz na zawsze położył kres krwawym wojnom imperialistycznym i wyzyskowi człowieka przez człowieka, by rozpocząć nową erę w życiu narodu: erę wolności i dobrobytu”.

Realizując swe programowe założenia PPR, w ściśle współpracującym z lewicowymi i demokratycznymi elementami podziemnej Polski, doprowadza do powołania pełnoprawnej i rzeczywistej

prawowitej władzy ludowej wśród rzesz społeczeństwa pod okupacją, lecz także — w powiązaniu z działaniami wojennymi Armii Radzieckiej i Armii Polskiej — wzmożenie walki w kraju.

W ten sposób, dzięki konsekwentnej realizacji programu PPR, wyzwolenie pierwszych skrawków ziem polskich stwarza grunt pod utworzenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — proklamowanie władzy ludu, otwarcie możliwości przeprowadzenia podstawowych rewolucyjnych reform społecznych, utworzenie drogi do Polski rzeczywistej wolnej i rzeczywistej niepodległej, bez wyzysku społecznego i bez ucisku narodowocwicowego — Polski, która faktycznie rozpoczęła nową erę w życiu narodu.

Najnowsza — współczesna nam — historia naszego kraju dowiodła już niezbicie, że właśnie Polska Partia Robotnicza obrala jedynie słuszną koncepcję polityczną, Koncepcję, która — wcielana w życie w sposób zorganizowany — zwyciężyła, bo musiała zwyciężyć. To właśnie jest tej partii zasługa największa.



WYNOTOWANE Z DZIEJÓW P P R

- X. 1939 — VII. 1941
 - w oparciu o grupy aktywne b. KPP lub przy ich udziale powstają i działają: Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR Warszawa, Związek Harcerzy, Słaski Czerwony Sierp (W-wa, woj. warszawskie, Kieleckie, Lubelskie, rzeszowskie i śląskie), Związek Walki Wyzwolitej (W-wa, Łódź, Kraków, Częstochowa, Płock), Robotniczo-Chłopska Organizacja Bojowa (Lubelskie, W-wa), Polska Ludowa (Kraków, woj. krakowskie i kieleckie), „Proletariusz” (W-wa, woj. warszawskie), „Spartakus” (W-wa), Front Walki o Naszą i Waszą Wolność (Łódź, Płock, Włocławek, Poznań), KPP (Poznań), Zjednoczenie Robotniczo-Chłopskie (Kielce, Radom), Czyn Chłopsko-Robotniczy (Rzeszowskie), Związek Patriotów Podkarpackich (Rzeszowskie), Bojowa Organizacja Ludowa (Lubelskie), Czerwona Partyzantka (Cheimskie) i in.
- VII—VIII. 1941
 - powstaje Grupa Inicjatywna, która stawia sobie za cel utworzenie jednolitej, marksistowsko-leninowskiej partii polskiej.

...O WOLNOŚĆ BILI SIĘ, O LUD O CHLEB NASZ I - O NIEPODLEGŁĄ!

LUDZIE

Nie ma przeobrażeń społecznych ani epokowych odkryć, nie ma rewolucyjnych zwycięstw ani cudów techniki, bez udziału człowieka. Ludzie decydują o wszystkim. Ludzie są twórcami dobra i zła. Ludzie w rękach swych dźwierzają losy innych ludzi — losy całego świata.

A jednak, gdy mijają lata, mówimy już tylko o zjawiskach. W rejestrze historii pozostają tylko „żelazne” nazwiska, czasem nazwisko jednego człowieka. Reszta zacierza się w pamięci, przychodzą inne pokolenia, które poznają prawdę z książek...

Przed dwudziestu laty, w 1942 r., powstała w podziemiu Polska Partia Robotnicza. Biliśmy tylko: partia lub w skrócie PPR. A przecież w tym jednym, krótkim słowie mieszczą się szeregi ludzi — bohaterów, tych, co polegali i tych, co przetrwali.

Pierwszy sekretarz KC BZPR Marceł Nowotko nie działał sam. Wokół niego stała armia bohaterów. Ofiarą jeden z nich, najbliższy współpracownik Marceł Nowotki: Kazimierz Grodecki.

Był to rok 1918. Na ulicach Warszawy wraży walki. Licho ubrojeni robotnicy polscy zmierzili się na Nowym Świecie z grupą niemieckich żołnierzy, ofiarą jeden z nich, najbliższy współpracownik Marceł Nowotki: Kazimierz Grodecki.

28 września 1942 r. Kazimierz Grodecki zostaje aresztowany przez gestapo w swym mieszkaniu przy ul. Żurawiej. Pawłak, Aleje Szucha, najwymyślniejsze tortury — to wszystko przyjmował z godnością rewolucjonista, z niezłomną wiarą w zwycięstwo sprawy.

Rankiem 16 października 1942 roku zelektryzowało Warszawę obwieszczenie: „W nocy z 7 na 8 października wysadzili komuniści za pomocą materiałów wybuchowych linie kolejowe koło Warszawy w powietrze. Za ten zbrojny czyn zostało 50 komunistów powieszonych...”

Wśród tych 50 znalazł się towarzyszy Kazimierz Grodecki. Pady pierwsze ofiary z szeregów Polskiej Partii Robotniczej. Pisał o nich Władysław Broniewski:

Ich było tylko pięćdziesięciu z Powiśla, z Woli byli wzięci z warsztatów pracy, z fabryk, hut... To oni każdą z druku cęgią o wolność bili się, o lud o chleb nasz i — o Niepodległą!

Było ich pięćdziesięciu — tramwajarze, murarze, ślusarze, hutnicy. Wśród nich Feliks Papliński, jeden z redaktorów „Sztandaru Wolności”, aktywny działacz PPR i GL walczący w pierwszych partyzanckich grupach na terenie kraju. Ignacy Romanowicz inżynier-chemik ze Lwowa, członek KPP w okresie międzywojennym i je-

den z pierwszych członków PPR. W czasie okupacji, w swym małym pokoju przy ul. Pańskiej 110 na polecenie kierownictwa partii prowadził laboratorium chemiczne. Produkuje setki bomb dla Gwardii Ludowej.

Witold Trylski asystent Wydziału Fizyki na Uniwersytecie Warszawskim, syn inżyniera i legionisty. Członek KPP w okresie wojennym i również jeden z pierwszych peperowców. On to prowadził markistowskie kółko samokształceniowe na terenie Warszawy, w którym uczestniczyło wielu znanych działaczy. Był także współorganizatorem i oficerem Sztabu Głównego GL.

Sylwester Bartosik przed wojną pilot kapitan WP i sympatyk KPP, w okresie okupacji sekretarz KD PPR Warszawa Śródmieście, współredaktor „Trybuny Wolności” i „Gwardzisty”. Jego prywatne mieszkanie było miejscem spotkań czołowych działaczy PPR — Marcego Nowotki, Pawła Findera, Jana Straszewskiego, Hanki Sawickiej i in.

13 grudnia 1943 r. o godz. 14 w murach starych fortów Pomiechówka wykonano wyrok na 30 bohaterów żołnierzych polskiego podziemia, członkach PPR. Pozostali po nich stare, pożytkujące już dokumenty cichanowskiego gestapo i wspomnienia zaledwie paru ludzi, którzy zdolali przetrwać tydzień-tydzień w Pomiechówce k. Modlina.

Wśród 30 bohaterów poległych towarzyszy była też jedna kobieta Jadwiga Jakubka, chłopka z Krzyska. Najmłodszy z grupy Tadeusz Grylak miał niecałe 18 lat, najstarszym był Antoni Bandachowski, blisko sześćdziesięcioletni lat liczący robotnik fabryczny z Małej Wsi powiatu plockiego. Zginęli razem Antoni i Jan Rumiankowski z Bombale. Ojciec, stary działacz chłopski i syn, dwudziestoletni gwardzista. Wśród tej trzydziestki zginęli członkowie Komitetu Miejskiego i PPR: Jan Orliński i Lucjan Piotrowski, obaj zecerzy z Płocka oraz Jan Wilczyński robotnik rolny. Polegli członkowie komitetu Miejskiego i Powiatowego PPR z Płońska, towarzysze: Aleksander Małcki, Franciszek Małkiewicz i Jan Kwiatkowski.

Nie wszyscy z Pomiechówki zginęli na szubienicach. Ci, których nie zaliczono do pierwszej trzydziestki, ginęli powoli, torturowani, niedługo, męczni, mordowani. Przetrwała zaledwie paru, przetrwała też pamięć po tych co polegali i dzieło, które tworzyli.

Długa jest lista poległych. Krwawo znaczyła swą drogę do wolności Polska Partia Robotnicza. A mimo to wciąż rosły i krzepły jej szeregi. W walce i w krwi.

Długa jest lista tych, którzy przetrwali i stanęli do budowy zrebów nowego życia. Była w nich moc i siła zdobyta w walce, przekazywana w testamentach przez tych, którym nie dane było doczekać pierwszego dnia wolności.

Marceł Nowotko
(ps. „Marian” lub „Stary”).
Był pierwszym generalnym sekretarzem Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej. Urodził się w r. 1893 w rodzinie robotniczej. Od 1914 r. — członek SDKPiL, od 1918 — KPP. Za swą działalność 10 lat przeżył w sanacyjnych więzieniach. W styczniu 1942 r. zostaje wybrany pierwszym sekretarzem KC PPR. 28 listopada 1942 r. Nowotko zginął od skrytobójczej kuli.



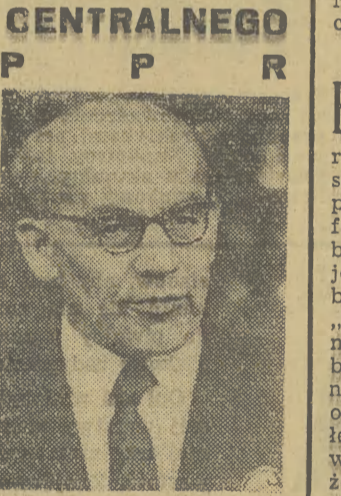
SEKRETARZE KOMITETU

Paweł Finder
(ps. „Paweł”), po śmierci M. Nowotki, przejmując obowiązki i sekretarza KC PPR. Urodził się w 1904 r. w Białym. Ukończył Wydział Chemiczny na Uniwersytecie Wiedeńskim i potem pracował naukowo pod kierunkiem prof. Joliot-Curie. W r. 1928 zostaje wydalony z Francji za działalność rewolucyjną. W KPP pełni funkcję sekretarza warszawskiej, łódzkiej i śląskiej organizacji. W r. 1944 zostaje skazany na 12 lat więzienia za swą działalność rewolucyjną. W czasie okupacji jest jednym z czołowych działaczy tzw. grupy inicjatywnej. Aresztowany w listopadzie 1943 r. ginie w Oświęcimiu, zamordowany przez gestapo w r. 1944.



CENTRALNEGO

Władysław Gomulka
(ps. „Wiesław”) jest sekretarzem KC PPR od grudnia 1943 r. Urodził się w 1905, od najmłodszych lat jest aktywnym działaczem w ruchu robotniczym. W r. 1922 skazany na 4 lata, a w 1936 na 7 lat więzienia za działalność w szeregu KPP. W 1942 r. był sekretarzem PPR okręgu rzeszowskiego, a później organizacją warszawską. Po wyzwoleniu — wicepremier Rządu Tymczasowego i minister Ziemi Odzyskanych. I sekretarzem KC PPR jest od r. 1943. W r. 1949 usunął z KC PPR i rządu na podstawie nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów. W październiku 1950 na VIII Plenum wybrany I sekretarzem partii; od 1957 r. członek Rady Państwa.



(T. Cz.)

Z ich krwi zrodziła się Polska

Powtarzamy często słowa: „Gwardia Ludowa”. Przy różnego rodzaju rocznicach, akademickich słynnym określeniu: „Zbrojne ramie Polskiej Partii Robotniczej”. Nie zawsze wiemy, nie zawsze potrafimy sobie wyobrazić ile trudu, poświęcenia, ludzkiej krwi i ofiarności kryje się za tymi sformułowaniami.

W styczniu 1942 roku powstała PPR, a już na wiosnę tego roku przystąpiono do tworzenia własnej organizacji wojskowej, której głównym zadaniem byłoby wcielenie w życie hasła zbrojnej walki z okupantem. Powstała Gwardia Ludowa.

Organizacyjne początki Gwardii były niezwykle trudne. Oddziały partyzanckie należało zapewnić uzbrojenie i wyposażenie. Trzeba też było nieść pomoc uwięzionym i ich rodzinom.

W wrześniu 1942 roku z inicjatywy PPR powołany został Komitet Daru Narodowego, który zwrócił się o pomoc do całego narodu polskiego. Wydane przez Komitet obligacje Daru Narodowego, znalazły licznych nabywców przede wszystkim wśród robotników i chłopów.

Jeszcze 15 maja 1942 roku wydany został przez Dowództwo Główne GL rozkaz, w którym określono zadania dla tworzących się oddziałów partyzanckich.

Wszędzie tam, gdzie PPR okrzepła już organizacyjnie, powstawały oddziały partyzanckie i grupy Gwardii Ludowej. Wzrosła świadomość przystępowa do czynnej walki, zdobywali broń, nabyli zapieczętowaną, mieli krzywdy i srobnie popełnione na narodzie polskim przez hitlerowskiego okupanta.

W miarę zdobywania środków i doświadczenia, oddziały GL podejmowały zaryzykowane zadania bojowe. Mnogożył akcje sabotażowe i dywersyjne w Lubelskiem, Radomskiem, Warszawskiem, na Śląsku i Krakowskim.

W pierwszym tylko półroczu (wielki październik) (czerwiec 1942 — styczeń 1943) oddziały partyzanckie i grupy wypadowe GL wyko-

leli 200 pociągów, zniszczyły 7 mostów drogowych i kolejowych oraz 235 obiektów gospodarczych, urzędów gminnych, posterunków policji, uwalniły ponad 600 osób z obozów i więzień, stoczyły 27 większych bitew.

Sukcesy te okupanci byli jednak krwawym i życiem wielu członków PPR i gwardzistów. W październiku 1942 roku rozstrzelano 45 działaczy PPR. 16 października tego roku powieszono w Warszawie 53 członków PPR, wśród nich 2 towarzysze, 3 ślusarze, 3 tramwajarze, 8 s-owców, 2 techników, oraz nauczycieli, inżynierów, kolejarzy.

Na pierwszym posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej w styczniu 1944 roku uchwalono dekret o powołaniu Armii Ludowej, jako siły zbrojnej całego narodu, skupiającej w swych szeregach nie tylko członków PPR, ale wszystkich patriotów dążących do czynnej walki z okupantem.

Rok 1944 zapisał się złotymi literami w historii rewolucyjnego ruchu klasy robotniczej. Według niepełnych danych w okresie tym AL przeprowadziła 904 większych operacji bojowych, stoczyła 12 większych bitew, w których zginęło 19.450 żołnierzy hitlerowskich, zniszczyła 24 czołgi, 191 samochodów, wykołota 322 pociągi i spaliła lub wysadziła 99 mostów.

Terenem największych bitew stało się Lubelskie, Kieleckie, Radomskie i Krakowskie, gdzie oddziały AL ściśle współdziałały z oddziałami partyzanckimi radzieckimi.

Była to walka długa, żarliwa, bezkompromisowa. I nie ma na świecie polskiej skrawka, który by nie przesłaniał serdeczną krwią bojowników GL i AL. Z tej krwi, z bohaterstwa żołnierzy rewolucji zrodziła się wreszcie tak wyciekłwana i upragniona Ludowa Polska.

WŁADYSŁAW CZUBAŁA

- 5. I. 1942
 - zebranie założycielskie Polskiej Partii Robotniczej w mieszkaniu J. Rydygiera w Warszawie, przy ul. Krasieńskiego 18, z udziałem przedstawicieli Stow. Przyjaciół ZSRR, „Proletariusza”, Związku Walki Wyzwolitej oraz „Młota i Sierpa”.
- STYCZEŃ 1942
 - pierwszy odezwa PPR, „Do robotników, chłopów i inteligencji, do wszystkich patriotów polskich”.
- 1. II. 1942
 - pierwszy numer „Trybuny Wolności”, organu centralnego PPR.
- 10—15. V. 1942
 - pierwszy oddział partyzancki (im. Stefana Czarnieckiego) Gwardii Ludowej wyrusza w pole.
- 25. V. 1942
 - pierwszy numer „Gwardzisty”, organu Dowództwa Głównego GL.
- POŁOWA 1942
 - PPR podejmuje inicjatywę tworzenia Narodowych Komitetów Walki, formy realizowania koncepcji Frontu Narodowego.
- 1. XII. 1942
 - działa PPR w sprawie czynnej walki zbrojnej przeciwko okupantowi.
- GRUDZIEŃ 1942
 - organizacyjne zebranie w sprawie utworzenia rewolucyjnej organizacji młodzieżowej, późniejszego Związku Walki Młodych.
- 1. II. 1943
 - „Trybuna Wolności” publikuje styczniowe uchwały KC PPR, podsumowujące roczną działalność oraz wytyczające zadania na przyszłość.
- MARZEC 1943
 - ogłoszenie tzw. „małej” deklaracji programowej PPR.
- 9—10. VI. 1943
 - pierwszy zjazd Związku Patriotów Polskich w Moskwie.
- 1. VII. 1943
 - rozkaz nr 22 D-twa Głównego GL w sprawie perspektywy powołania Armii Ludowej na gruncie przerastania walki zbrojnej w ogólnonarodowe powstanie.
- 31. XII. 1943 — 1. I. 1944
 - pierwsze plenarne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej — Deklaracja KRN — Dekret o powołaniu Armii Ludowej.
- LUTY 1944
 - utworzenie pierwszej na ziemiach polskich większej jednostki partyzanckiej — I Brygady AL im. Ziemi Lubelskiej.
- 28. V. 1944
 - obwieszczenie Zarządu Głównego ZPP o uznaniu KRN kierownictwem ośrodkiem walki o wolną, demokratyczną Polskę.
- CZERWIEC 1944
 - dwutygodniowa bitwa AL z wojskami hitlerowskimi w lasach lipsko-janowickich i w Puszczy Sołkieskiej.
- 20. VII. 1944
 - wspólne posiedzenie delegacji KRN i ZG ZPP postanawia w imieniu KRN utworzyć Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego.
- 21. VII. 1944
 - KRN przejmując zwierzchnictwo nad I Armią Polską i tworzy Jednostkę Wojsko Polskie z połączenia Armii Ludowej i I Armii Polskiej.
- 22. VII. 1944
 - ogłoszenie Manifestu PKWN.
- 10—11. X. 1944
 - I Konferencja PPR ziem wyzwolonych w Lublinie.
- 14. XI. 1944
 - pierwszy numer „Głosu Ludu” dziennika-organu KC PPR.
- 20. XII. 1944
 - otwarcie Centralnej Szkoły Partyjnej PPR w Lublinie.
- 31. XII. 1944
 - przekształcenie PKWN w Rząd Tymczasowy.
- 6—7. II. 1945
 - pierwsze w wyzwolonej Polsce plenum KC PPR w sprawie zadań partii na ws.
- 20—21. V. 1945
 - plenum KC PPR w sprawach politycznych, gospodarczych, organizacyjnych oraz w sprawie akcji siedzącej na Ziemiach Odzyskanych.
- 28. VI. 1945
 - powołanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej.
- 11. VII. 1945
 - plenum KC PPR w sprawie weszłych zagadnień nowej sytuacji po powołaniu TRJN oraz w sprawie przygotowania Zjazdu PPR.
- 3—4. X. 1945
 - plenum KC PPR, precyzujące stanowisko partii wobec utworzenia opozycyjnego PSL oraz w sprawie współpracy z PPS.
- 6—13. XII. 1945
 - I Zjazd PPR — uchwalenie Statutu oraz retencji w sprawach politycznych, gospodarczych, organizacyjnych, o pracy wśród młodzieży i o pracy na ws.
- 10. II. 1946
 - plenum KC PPR konkretyzuje zadania taktyczne i linie polityczną wobec kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego.
- 2. VI. 1946
 - plenum KC PPR wypowiada się w sprawie głosowania (referendum) ludowego.
- 30. VI. 1946
 - referendum ludowe, zakończone zwycięstwem obozu demokratycznego.
- 18. IX. 1946
 - plenum KC PPR w sprawie najważniejszych momentów sytuacji politycznej Polski, w tym kwestii współpracy między PPR a PPS.
- 28. XI. 1946
 - podpisanie umowy o jedności działania między PPR a PPS.
- 19. I. 1947
 - wybory do Sejmu Ustawodawczego RP. Blok Demokratyczny uzyskuje 80,1 proc. głosów tj. 329 mandatów.

J. ANDRZEJEWSKA

CZYTELNICZY-REDAKCJA-CZYTELNICZY-REDAKCJA-CZYTELNICZY

Czytelnik postuluje

Techniczni ekonomiści

ZASPOKOJENIE potrzeb ciągle rosnącej liczby ludności naszego kraju, wymaga budowania coraz więcej zakładów produkcyjnych i mieszkalnych.

Jak wiadomo, za środki przeznaczone na budownictwo można wykonać więcej, jeżeli będzie się przestrzegać zasad gospodarności. Zatem oszczędne gospodarowanie środkami inwestycyjnymi, to więcej stanowisk pracy, to więcej mieszkań.

Do walki z niegospodarnością powołane są organa kontrolne inwestorów, wykonawców, biur projektów i inne. O ile straty wynikające z niegospodarności są ogromne, o tyle w obecnej sytuacji, możliwości ich zahamowania przez organa kontrolne są niestosowne.

Spowodowane to jest tym, że organa te traktowane są drugoplanowo. Służba ta dysponuje niedostateczną ilością etatów i stosunkowo jest nisko płatna.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

Wyróżając się językiem matematycznym należy stwierdzić, że straty budowy jest funkcją zmiennych technicznych: robocizny, materiału, sprzętu, wyposażenia, dokumentacji, postępu technicznego, organizacji budowy itp.

NOTATKI pt. „Pięć pytań” („Gazeta” z dnia 6. VI. 1961) pisałiśmy m. in.:

„DRN Podgórze zaplanowała mieszkalnictwo w Plaszowie, że w lipcu 1960 r. zostanie oświetlony most-tunel, łączący ul. Gromadzką z Prokocimską, że do końca 1960 r. przeprowadzi się tamże kanalizację i położy trwałą nawierzchnię, że wykułowane zostanie bajoro, a ul. Żołnierska zostanie oświetlona. Ani jednej z obietnic nie zrealizowano”.

Od ukazania się notatek, minęło z górą 5 miesięcy a sytuacja nie uległa zmianie. Po ostatnim nadaniu kaucji i zwalności, nadal egipskie ciemności.

W odpowiedzi na notatkę w „Gazecie”, Zakład Energetyczny Kraków-Miasto nadał nam obfite wyjaśnienia, w którym czytamy m. in.:

„Władcy od strony ul. Prokocimskiej posiada zniszczone całkowicie urządzenia instalacyjne (wyrwane przewody, rozbita lampa kanalowa, żarówki, wyrwane pręty żelazne, ochraniające osłony szkieł lamp), które wymagają gruntownego remontu.”

Pod wiadomością od kilku lat chuliganów — na pewno złodzieje — mienia społecznego z wagonów kolejowych, urządzają sobie przejściowe „magazyny” zrabowanych towarów, aby je

pod osłoną ciemności przewozić względnie przemieszczać do odpowiednich pomieszczeń. Dlatego też oświetlenie pod wiaduktem jest stałe i systematycznie niszczone.

Na przestrzeni 5 lat przeprowadzono dwa razy kapitalny remont zdewastowanych urządzeń. Niestety, chuliganizm szybko „radzi” sobie z nimi. Jak dotychczas, nie pomogły żadne interwencje: w Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, DRN Podgórze, Komisarz DRN Podgórze, II Komisarz Kolejomów MO w Plaszowie, Komitetach Blokowych na tamtejszym terenie.

Nadal nie się nie zmieniło. Plaga chuliganów, złodziei mienia społecznego nie ustaje i naraża tamtejszą ludność na napady rozwydrzonych band. Zakład nasz jest bezsilny wo-

bec tego rodzaju wypadków i dlatego zwracamy się z gorącym apelem do Prezydium DRN o przeanalizowanie powyższego i podjęcie służnej i celowej decyzji”.

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto wyznaczył wszystkie dostępne sobie środki. Jest bezsilny. Nie można przecież w nieskończoność inwestować i to wyłącznie po to, aby chuliganom mieli „szaleć”.

A co zrobili gospodarze dzielnicy w celu uwolnienia placzów od plagi chuliganów, bezkarnie grasujących w ciemnościach? Co zrobili, aby umożliwić mieszkańcom przejście przez wiadukt suchą nogą?

Odpowiedź na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

pod osłoną ciemności przewozić względnie przemieszczać do odpowiednich pomieszczeń. Dlatego też oświetlenie pod wiaduktem jest stałe i systematycznie niszczone.

Na przestrzeni 5 lat przeprowadzono dwa razy kapitalny remont zdewastowanych urządzeń. Niestety, chuliganizm szybko „radzi” sobie z nimi. Jak dotychczas, nie pomogły żadne interwencje: w Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, DRN Podgórze, Komisarz DRN Podgórze, II Komisarz Kolejomów MO w Plaszowie, Komitetach Blokowych na tamtejszym terenie.

Nadal nie się nie zmieniło. Plaga chuliganów, złodziei mienia społecznego nie ustaje i naraża tamtejszą ludność na napady rozwydrzonych band. Zakład nasz jest bezsilny wo-

bec tego rodzaju wypadków i dlatego zwracamy się z gorącym apelem do Prezydium DRN o przeanalizowanie powyższego i podjęcie służnej i celowej decyzji”.

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto wyznaczył wszystkie dostępne sobie środki. Jest bezsilny. Nie można przecież w nieskończoność inwestować i to wyłącznie po to, aby chuliganom mieli „szaleć”.

A co zrobili gospodarze dzielnicy w celu uwolnienia placzów od plagi chuliganów, bezkarnie grasujących w ciemnościach? Co zrobili, aby umożliwić mieszkańcom przejście przez wiadukt suchą nogą?

Odpowiedź na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

Milczenie bywa złotem, bywa też — subtelnie mówiąc — niestaktem. Milczenie gospodarzy dzielnicy Podgórze, na pewno złotem nie jest.

W odpowiedzi na powyższe pytanie domagali się placzowianie w notatce z dnia 6 czerwca br. Po dziś dzień jej nie otrzymaliśmy.

»Wrażliwa« panienka z okienka

Gdyby państwo nie napuściło mi tyle nerwów, może bym bilety sprzedawała, ale tak to nie ma mowy — oświadczyła kasjerka tarnowskiej „Filmotechniki” klientom, którzy w dniu 6 bm. w godzinach przedpołudniowych usiłowali nabyć bilety kinowe na seans w dniu 8 bm.

Czym naraziła się również stanowczej, co „wrażliwej” panience z okienka biedni kinomanie?

Otóż odważyła się zakwestionować słuszność jej zarządzenia. Jak sama zaznaczyła — z własnej i nieprzymuszonej woli wywiesiła bowiem karteczkę informującą, iż bilety sprzedawane są gdzie indziej dopiero od godziny 15-ej.

Niezadowoleni klienci zamierzali swe krytyczne uwagi uwiecznić w książce zażaleń, lecz ponieważ nie otrzymali jej, przekazują kierownictwu „Filmotechniki” za naszym pośrednictwem.

(Na podstawie listu Czytelniczki ob. Jana Franczyka.)

Oszczędzajcie energię elektryczną, aby chorzy w szpitalach mieli światło bez przerwy.



Przynasza Redakcja, że ten obrazek nie dodaje uroku naszemu miastu! Dlatego sygnalizuje, że na rogu ulicy Bohaterów Stalingradu i Miodowej znajduje się stary drewniany plot, podobnie podartymi plakatami. Prosimy kompetentne czynniki, aby silkwidowały ten stan rzeczy.

Foto: Janusz Ułberall

Co jest przyczyną?

Mieszkańcy Zabornia chcieliby wreszcie dowiedzieć się, dlaczego od miesięcy, pięćdziesiąt do kilkudziesięciu, nie ma dostaw ciepłej wody do kiosków MHD „Uzdrowiska” nr 58 przywozi się o godzinie 12-ej, a nierzadko nie jeszcze później? Tymczasem, iż GS „Samopomoc Chłopska” ma kłopoty z transportem, jakoś nie trafia konsumentom do przekonania, bo przecież w pełnym sezonie letnim, gdy trzeba było obsługiwać dodatkowo tysiące letników, transport funkcjonował sprawnie.

A więc co jest przyczyną, późnej dostawy ciepłej wody? Fakt, iż w promieniu 2 kilometrów od kiosku nr 58 brak jest placówki handlowej z ciepłą wodą, bynajmniej nie upoważnia dostawcy do bimbania z klientami.

(Na podstawie zbiorowego zażalenia mieszkańców Zabornia.)

Nasz prawnik odpowiada

Ob. Teofil Z. — Sucha — Pracownik umysłowy pobiera w okresie choroby pełne wynagrodzenie przez trzy miesiące. Po trzech miesiącach choroby zakład pracy może zwolnić pracownika z pracy (chyba, że pracownik choruje na gruźlicę — wtedy po 6-ciu miesiącach).

Wniosek o rentę składa się w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Krakowie, ul. Pędzichów 27.

CZYTELNICZY zapytują...

...dlaczego poszukiwanie w krakowskich sklepach ciemnych płaszczy przeciwdeszczowych mija się z celem. Brak ich datuje się już od szeregu miesięcy,

H. K. (nazwisko znane redakcji)

utyskują... „na ciemności, panujące na głównej szosie w Przeciszowie. Jak na ironię przez krótki okres czasu rozjaśniały te drogi lampy elektryczne, które dźlą tkwią na słupach bezczynnie, bo GRN podobno nie ma funduszy na pokrycie kosztów zużycia prądu.

MIESZKAŃCY PRZECISZOWA



— BO LOSY KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ jest doskonałym prezentem dla każdego. Można wygrać PÓŁ MILIONA ZŁ!

PRZETARGI

SPROSTOWANIE. W ogłoszeniu o przetargu Krakowskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego w Krakowie, pl. Dominikański 4, dot. wykonania robót, zamieszczonego w „Gazecie Krakowskiej” dnia 12 grudnia br. — w wierszu 5 błędnie podano: „na wykonanie z materiału powierzonego”; — winno być: „NA WYKONANIE Z MATERIAŁU WYKONAWCY”.

Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Krakowie, ul. Batorego 2 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje 2 samochody osobowe marki „Warszawa”:

1. samochód osobowy w Powiatowym Komitecie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Brzesku, ul. Głowackiego 36 — cena wywoławcza samochodu wynosi 36.000 złotych. Przetarg odbędzie się w dniu 23 grudnia 1961 r. o godzinie 10, w biurze Powiatowego Komitetu ZSL w Brzesku, ul. Głowackiego 29. — Samochód ten oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 8 do 15 w PK ZSL w Brzesku.

2. Samochód osobowy w Powiatowym Komitecie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Nowym Sączu, ul. Narutowicza 6. — Cena wywoławcza samochodu wynosi 12.000 złotych. — Przetarg odbędzie się w dniu 29 grudnia 1961 r. o godzinie 10, w biurze Powiatowego Komitetu ZSL w Nowym Sączu, ul. Narutowicza 6. — Samochód ten oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 8 do 15 w PK ZSL Nowy Sącz.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne i fizyczne. Przystępując do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Powiatowego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Brzesku, i Nowym Sączu, najpóźniej do dnia 27 grudnia 1961 r. do godziny 13.

W razie braku reflektantów w pierwszym terminie, odbędzie się drugi przetarg w tym samym dniu o godzinie 10,30, przy czym cena wywoławcza wyniesie 75 proc. ceny wywoławczej pierwszego przetargu.

Fabryka Śrub w Żywcu-Sporzyszu OGŁASZA PRZETARG na dostawę w roku 1962 koszyki wiklinowych wraz z kapturami do pakowania śrub — w ilości około 40.000 sztuk.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 grudnia br. o godz. 10,30, w Biurze Administracyjnym Fabryki, pokój nr 2. Oferty pisemne należy składać do dnia 30 grudnia br., godz. 10.

Ofertę winien złożyć kaucją minimum 2.000 zł w kasie Fabryki Śrub w Sporzyszu. Blizszych informacji co do warunków umowy udziela Dział Zaopatrzenia Fabryki codziennie w dni powszednie w godzinach od 7 do 15, w soboty od 7 do 13.

W wypadku niedojścia przetargu do skutku Zakład nie ponosi żadnych konsekwencji.

KOMUNIKATY

Unieważnia się pieczętka o brzmieniu: „KOŁTON WEADYSŁAW — Wagowy Nr 19 zaprzysiężony przez Woj. Insp. P.I.H. w Krakowie”. K-10135

Inżyniera mechanika z kilkuletnią praktyką i znajomością technologii napraw samochodów ZATRUDNI

na stanowisku kierowniczym Spółdzielni Pracy Transportowo-Warsztatowej „AUTORUCH” w Tarnowie. Wszelkich informacji udzieli Zarząd Sp-ni Tarnów, ul. J. Dąbrowskiego 27, tel. 548.

PO REMONCIE NOWO OTWARTY SKLEP GALANTERIA ODZIEŻOWA i PASMANTERIA w KRAKOWIE przy ul. KRAKOWSKIEJ 6

branży: GALANTERIA ODZIEŻOWA MĘSKA — DAMSKA — DZIECIĘCA zaprasza P. T. KLIENTÓW do odwiedzenia sklepu, posiadającego w sprzedaży:

DUŻY WYBÓR BIELIZNY POSCIOLEWY i BIELIZNA DAMSKA i JEDWABNA — CHUSTKI i SZALE DAMSKIE i BIELIZNA MĘSKA — ciepła z importu z NRD i chińskiej Republ. Ludowej i PODKOŁY DAMSKIE SATYNOWE i PÓNCZOCHY STELONOWE i SKARPEŁY MĘSKIE — PATENTKI i PASY GORSETOWE — BIUSTONOSZE i REFORMY DAMSKIE I DZIECIĘCE! I wiele innych ciekawych artykułów na sezon zimą!

UPRZEJMA FACHOWA OBSŁUGA!

PRZETARGI

W ogłoszeniu o przetargu Krakowskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego w Krakowie, pl. Dominikański 4, dot. wykonania robót, zamieszczonego w „Gazecie Krakowskiej” dnia 12 grudnia br. — w wierszu 5 błędnie podano: „na wykonanie z materiału powierzonego”; — winno być: „NA WYKONANIE Z MATERIAŁU WYKONAWCY”.

Wojewódzki Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Krakowie, ul. Batorego 2 ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje 2 samochody osobowe marki „Warszawa”:

1. samochód osobowy w Powiatowym Komitecie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Brzesku, ul. Głowackiego 36 — cena wywoławcza samochodu wynosi 36.000 złotych. Przetarg odbędzie się w dniu 23 grudnia 1961 r. o godzinie 10, w biurze Powiatowego Komitetu ZSL w Brzesku, ul. Głowackiego 29. — Samochód ten oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 8 do 15 w PK ZSL w Brzesku.

2. Samochód osobowy w Powiatowym Komitecie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Nowym Sączu, ul. Narutowicza 6. — Cena wywoławcza samochodu wynosi 12.000 złotych. — Przetarg odbędzie się w dniu 29 grudnia 1961 r. o godzinie 10, w biurze Powiatowego Komitetu ZSL w Nowym Sączu, ul. Narutowicza 6. — Samochód ten oglądać można codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 8 do 15 w PK ZSL Nowy Sącz.

W przetargu mogą brać udział osoby prawne i fizyczne. Przystępując do przetargu winni złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Powiatowego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Brzesku, i Nowym Sączu, najpóźniej do dnia 27 grudnia 1961 r. do godziny 13.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami — na stanowisko inspektora nadzoru oraz EKONOMISTĘ — na stanowisko kierownika sekcji planowania — zatrudni Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych w Krakowie. Relektuje się tylko na sily wysoko kwalifikowane. — Zgłoszenia: Kraków, ul. Reymonta nr 9, tel. 349-12. K-10129

KSIĘGOWEGO (A) ze znajomością kosztów — zatrudni natchmiast Południowe Zakłady Wytwarzania Nitrocelulozy M-7 — w Tarnowie, ul. Elektryczna 2. Wymagane minimum średnie wykształcenie ekonomiczne — oraz co najmniej 3-letnia praktyka w księgowości. — Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne przyjmuje Dział Kadr PZWSE M-7. K-10133

MAGAZYNIERA, ze znajomością branży metalowej, poszukuje przedsiębiorstwo handlowe w Krakowie. — Oferty składać na adres: „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dla nr K-10014.

INŻYNIERÓW BUDOWLANICH z uprawnieniami, na stanowiska kierowników obiektów, INŻYNIERÓW BUDOWLANICH, TECHNIKÓW BUDOWLANICH I STAŻYSTÓW, po ukończeniu wyższych studiach — zatrudni Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 1 „Centrum” Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — Kombinat w Nowej Hucie. K-10122

2 ELEKTROMONTERÓW z uprawnieniami, pełnych kwalifikacjach, z odpowiednią praktyką, przyjmie natchmiast PKS w Żywcu. — Zgłoszenia przyjmują Referat K

Nowa Huta

Co nowego w handlu?

Dwa nowe osiedla mieszkalniowe — na Wzgórzach Krzesławickich i Kolorowe otrzymają w przyszłym roku dwa pawilony handlowe oraz dwa większe punkty usługowe (wielobranżowe). Nowohutski handel wzbogaci się o dalsze cztery sklepy spożywcze i dwa branży przemysłowe. Zwiększy się też ilość kiosków i ruchomych punktów sprzedaży, a sieć usług wzrośnie do 203 punktów.

...i w kulturze?

W przyszłym roku przewiduje się remont Domu Ludowego w Grębalowie oraz zakupienie 10 tys. nowych książek dla bibliotek.

Po oddaniu do użytku nowej szkoły na Wzgórzach Krzesławickich uruchomiona zostanie tam nowoczesna środowiskowa świetlica.

Zwierzyniec

W świetlicy w Przegorzalich

Okazuje się, że nie tylko ciekawy program telewizyjny przyciąga młodzież i mieszkańców Przegorza do miejscowej świetlicy. Dużym powodzeniem cieszą się zajęcia rozrywkowe, gry towarzyskie i czytelnia z kompletem czasopism. W każdy poniedziałek wyświetla się film dla dzieci. Dwa razy w tygodniu odbywa próby zespołu artystycznego. Pewne osiągnięcia notuje już istniejący zespół muzyczny. Na wieczorkach i uroczystych akademiach czy spotkaniach zawsze grają swoi. Ciekawy dobór tematów prelekcyjnych jak np. „Wrażenia z podróży po kontynentach”, zagadnienia międzynarodowe oraz z dziedziny higieny i medycyny mają powodzenie.

Stare Miasto

Dziś na Rynku konkurs szopek

W dniu dzisiejszym o godz. 10 odbędzie się na Rynku Głównym u stóp pomnika Mickiewicza XIX Konkurs na najpiękniejszą szopkę krakowską. W razie deszczu lub śniegu konkurs odbędzie się o tej samej porze w Muzeum Historycznym m. Krakowa przy ul. Jana 12.

Wykonawcy szopek proszeni są o dostarczenie swych prac na miejsce konkursu, po czym sąd konkursowy dokona oceny szopek i przyzna wykonawcom nagrody pieniężne.

Organizatorzy proszą publiczność o zachowanie porządku celem umożliwienia pracy sądowi konkursowemu oraz dokonania zdjęć filmowych i nagrań. Wszystkie szopki będzie można oglądać na dorocznej wystawie w Muzeum Historycznym w dniach 15—22 grudnia br.

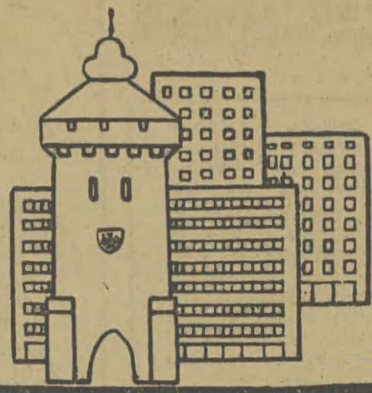
Chcesz mieć dobre światło, nie używaj wieczorem grzejników elektrycznych.

Kleparz

Rozjazd przy ul. Długiej — gotowy

MPK zakończyło prace z stanie rozpatrzonej. MPK przebudowę rozjazdu z ul. Długiej na 1 Maja. W związku z tym uruchomiona zostanie nowa linia tramwajowa nr 21, której trasą pobiegnie z Dworca Towarowego na Salwator. W związku z uruchomieniem rozjazdu i nowej linii, Dyrekcja MPK opracowała wniosek w sprawie pewnych zmian tras tramwajowych. Wniosek ten znajduje się w Prez. RN m. Krakowa i w najbliższych dniach zostanie rozpatrzony.

nasze MIASTO



Przyjmowanie stron?

Na drzwiach wielu wydziałów rad narodowych umieszczono tabliczki z napisem: „Przyjmowanie stron odbywa się w godzinach od 8 do 13 lub od 10 do 14”. Poinformowana o tym „strona” przychodzi w przekonaniu, że w określonych godzinach zostanie przyjęta i będzie mogła załatwić ważną dla siebie sprawę. Gdy jednak wejdzie do odpowiedniego pokoju dowiaduje się, że: — Pan kierownik jest u pana przewodniczącego, zastępca pana kierownika wyszedł w pilnej sprawie służbowej, pan referent poszedł na szkolenie.

Strona wychodzi i czeka w przekonaniu, że któryś z nich wróci. Czekając godzinę, dwie, trzy, ale ani pan kierownik, ani jego zastępca, ani pan referent nie wracają. Pozostaje osoba w wydziale, jeśli są (bo często zdarza się, że wydział jest zamknięty na klucz) bynajmniej przeważnie niekompetentne. Więc strona przychodzi po raz drugi. Czasem się uda, czasem nie. Przychodzi więc po raz trzeci, ale że cierpliwość ma swoje granice strona wreszcie denerwuje się. Kiedy tak się dzieje? Najczęściej w sobotę. Gdzie? W niektórych dzielnicowych radach narodowych w mieście

Krakowie. Dziś sygnalizujemy ogólnie — następnym razem podamy które to są i które wydziały. (y)

Piękne książki

Kraków od dawien dawna słynął ze sztuki drukarskiej. Do dziś dźwierz prym w tym trudnym, pięknym rzemiośle. Spod starych wysłużonych maszyn wychodzą arcydzieła, istnie cacka, świadectwo wielkiego kunsztu krakowskich drukarzy. Drukarnia Wydawnicza powstała w 1875 r. Jej tradycją jest druk prac ilustrowanych, szczególnie wielobranżowych. Najważniejsze wydawnictwa z tej dziedziny wydają właśnie stąd.

Dyrektor Drukarni Adam Warchał i dyrektor techniczny Edward Pierzyńska pokazują mi półki na których ustawione są książki tu drukowane. Setki tytułów: „Michałowski”, „Wit Stwos”, „Gierzyński”, aż po ostatni ślicznie wydany „Impresjonizm polski”. Prawdziwą perłą sztuki drukarskiej jest tom poezji Krzysztofa Baczynskiego, dwutomowe wydanie „Krzyżaków” Sienkiewicza i wiele innych.

Ponad milion książek opuszcza rocznie drukarnie. W twardej płóciennych oprawkach z barwnymi ilustracjami zdobyły sobie uznanie księgi z rycinami, drukują się tu książki dla wydawnictwa z całej Polski.

Wychodził monografia Zermalskiego, daleko znaną w „Historii sztuki” prof. Dobrowolskiego, ponad 500 ilustracji, wydłże zwołnowy przez „Osolineum” — „Pan Tadeusz”, kolejny tom dzieł wybranych Wyspiańskiego, „Ze wspomnień starego dziennikarza”, szereg wydawnictw młodzieżowych. Nie zabraknie prezentów



Brawa dla załogi SZMO

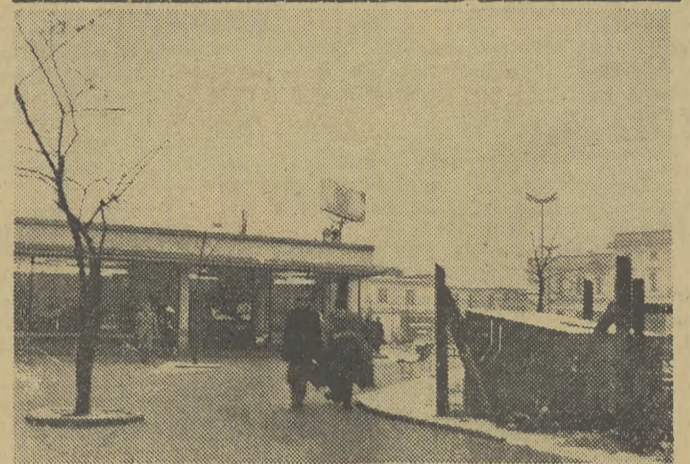
Skawina przestanie być miastem ciemnych ulic. Już od 2 tygodni prowadzi się prace oświetleniowe przy ul. Krakowskiej, Słowackiego oraz wokół Rynku. W tym roku wyasygnowano na oświetlenie 500 tys. zł. Przewiduje się, że światło jarzeniowe w Skawinie — zaświeci jeszcze na Sylwestra.

Jak nas informuje przew. MRN w Skawinie tow. E. Marcinkiewicz, Miejska Rada zwróciła się do tutejszych zakładow pracy o pomoc. W tej chwili jako pierwszy odpowiedział robotnicy Skawinięskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych, którzy od piątku w liczbie 35 przysyłają w czynie społecznym pomagając przy wykopach oraz układaniu kabla. (C. M.)

Krakowskie cyferki

• Za 1.100.000 zł zakupili krakowianie książki na prezenty mikolajowe księgarń „Domu Książki”.

• Salon Radiowy MHD Art. Gospodarstwa Domowego przy ul. Stradom 15 sprzedał w listopadzie br. radiolodowizjny i telewizyjny za rekordową kwotę 2.400.000 zł. (zet)



Podgórze

Przebudowa rynku

Rynek podgórski powoli zmienia swój wygląd. Przebudowę się chodniki z poszerzeniem pasów zieleni. Cały rynek otrzyma nową nawierzchnię asfaltową, co pozwoli plac ten utrzymać w większym porządku niż to było dotychczas. Zwiększona zostanie również ilość kolorowych ławek, a dla dzieci zbuduje się piaskownicę. Gdy do tego dodamy, że wszystkie kamienie otrzymają nowe, kolorowe elewacje — to będziemy mieli pełny obraz uporządkowanego podgórskiego rynku.

Obok nowego pawilonu handlowego koło dworca kolejowego znajduje się stary plac, za którym magazynowane są polamane wozy pocztowe. Foto: Janusz Uiberall

Odpowiedzialność »formalna«

Kasjerce kradną pieniądze, z muzeum ginie miedziorz, w przedsiębiorstwie są nadużycia. Za każdą z tych spraw kryje się czyjś niedbalstwo, czyjś lekceważenie odpowiedzialności, niedopełnienie obowiązków.

W każdym wypadku kasjerka bez odpowiedniej ochrony przynosi do banku kilkadziesiąt, a nawet kilkaset tysięcy złotych. W zwykłej torebce zamiast mężczyzny i towarzyszy jej starsza kobieta. Czy winiła tu kasjerkę? Oczywiście mogłaby odmówić wykonania tego rodzaju czynności, ale nie wiadomo, co wówczas powiedziałaby jej zwierzchnik, czy nie musiałaby się liczyć z tym, że może ją zwolnić z pracy. Nie był to pierwszy wypadek okradzenia kasjerek. Podobny wypadek zdarzył się w jakimś czasie przedtem. Wówczas to w Komendzie Miejskiej MO odbyła się konferencja z udziałem dyrektorów instytucji społecznych i państwowych, na której omawiano sprawę przedsięwzięcia środków zmierzających do ochrony podejmowanych i odnawianych do banku pieniędzy. Dyrektorzy przysłali, przekazałi swoje uwagi podległym im kierownikom. Ci z kolei podległym im pracownikom. Ale praktyka już niejednokrotnie wykazywała, że samo przekazywanie poleceń nie wystarczy, trzeba jeszcze kontrolować ich realizację.

W trzecim wypadku nadużyć w przedsiębiorstwie przepiętych usługami się znana już metoda. Wpisywaniem na listę „martwych dusz”, dopisywaniem godzin, sporządzaniem większych wykazów robót, niż faktycznie wykonano. I te metody przestępczości są już na ogół znane. Niestety w wielu przedsiębiorstwach nie zwracają się w dalszym ciągu uwagi na to, aby aktualizować ewidencje, aby sprawdzać czy osoby, które figurują na liście plac zarejestrowane są w kadrach.

Niedopełnienie obowiązków polega za sobą odpowiedzialność. Czasami tylko służbowa, ale bardzo często i karna. Aby tego uniknąć, warto ewidentnie zastanowić się czy wyceniłmy należycie spożywczyjące na nas obowiązki.

Kraków wzbogacił się po wojnie o 40 szkół. W realizowanej obecnie 5-latec przybędzie w naszym mieście dalszych 43 szkół i 20 przedszkoli. Na zdjęciu jeden z najnowocześniejszych obiektów szkolnych — VII Liceum Ogólnokształcące — oddany do użytku w br. w dzielnicy Zwierzyniec. Fot. E. Nowak

MAŁA KRONIKA

W czwartek tj. 14 bm. o godz. 9 planów regionalnych okręgu krakowskiego, wygłosił prof. inż. arch. Zb. Wzorek.

Miejski Komitet Pomocy Społecznej zawiadamia, że dziś o godz. 10.30 w sali obrad RN m. Krakowa odbędzie się Walne Zebranie ze złożeniem sprawozdania z działalności komitetu oraz wybór nowych władz.

14 bm. o godz. 18 w auli PAN, Sławkowska 17 prof. dr Leon Tołkacz wygłosi odczyt pt. „Cykliczna zmienność zachowania się poziomu cholesterolu w surowicy krwi”.

Czwartek o godz. 18 w KD Huty im. Lenina odczyt „Dobre maniery na codzień” wygłosi mgr M. Nożyńska.

Dziś o godz. 18 w KDK mgr Zb. Sobczyński wygłosi odczyt pt. „Promienie kosmiczne”.

W piątek o godz. 18 w KDK uroczysta wieczornica z okazji Zjednoczenia PPR i PPS. W programie: prelekcja, recytacja, piosenki i filmy.

Wiecej kwiatów dla mieszkańców Krakowa

Staraniem Zarządu Zieleni Miejskiej, rozpoczęto prace budowlano-montażowe przy nowych 10-ciu blokach szklarniowych w Dębniakach, na terenie szkółek Zarządu. Bloki, obejmujące w sumie 3.200 m kw. szkła wysokogórskiego, będą oddane do użytku w III kwartale przyszłego roku. Dzięki realizacji tej inwestycji, narzeczcie Kraków będzie miał pod dostatkiem kwiatów cieżtych i doniczkowych. W blokach szklarniowych hodować się bowiem będzie róża i goździki szklarniowe, paprotki, cyklameny, asparagusy i wiele in. Założone też będą przy blokach okna inspektowe.

Barczo to dobrze, że przybywa i w naszym mieście nowoczesnych szklarni, a wraz z nimi, że będzie więcej kwiatów. Byłoby jeszcze lepiej, gdyby Zarząd Zieleni Miejskiej dołożył starań, aby roboty zakończone zostały nieco wcześniej. Znając energię i zapęd kierownictwa Zarządu, sadzący, że życzenia tego typu będą mogły być spełnione. (pg)

Kronika studencka

Powstał ostatnio Akademicki Klub Turystyczny, który działa niezależnie od masowej organizacji ruchu turystycznego — PTTK. AKT postawił przed sobą bardzo ciekawe zadania — szkolenie studenckich instruktorów turystyki, instruktorów turystyki narciarskiej. W tym sezonie po raz pierwszy uruchomione zostaną studenckie wędrownie wczas narciarskie. Nie zapomniano i o wycieczkach zagranicznych — już w tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT przesyła ponad 30 studentów, biegle władających obcymi językami, którzy kandydują na stanowiska przewodników i pilotów wycieczek zagranicznych. Trudno w kilku słowach wymienić wszystkie zadania stojące przed AKT. Na przykład jego sekcja motorowa propagować ma przede wszystkim krzewienie kultury motorowej. Oczywiście pomysłowo również i o wycieczkach oraz rajdach motorowych. Warto tutaj dodać, że działacze Akademickiego Klubu Turystycznego pragną nabyć jak najwięcej doświadczeń w organizacji rajdów i zjazdów motorowych, gdyż w 1964 roku — roku jubileuszu tej chwili AKT prz